

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” wynosi: w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicą -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — redakcja: 2-99, 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe: Poczta Kasa  
Oszczędnościowa 61.119

☛ Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpaltowy ☛  
i strona i w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt  
Nekrologi 30 " " " "  
Nadesłane po tekście 30 " " " "  
Zwyczajne 10 " " " " strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 00 00  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
☛ zaś firmzagranicznych o 100 procent drożej ☛

## Marszałek Piłsudski był w Belwederze

na zaproszenie prezydenta Rzplitej  
WARSZAWA, 8 lutego. (PAT). Na zaproszenie p. prezydenta Rzplitej w dniu 8 b. m. był w Belwederze marszałek Piłsudski.

## Blok lewicy chłopskiej do podziału miejsc w komisjach

Nasz warszawski korespondent telefonuje.  
W biurze sejmowym zameldowano, że grupy sejmowe, związek chłopski, klub pracy grupa posłów kresowych oraz dawniejsi członkowie grupy księdza Okonia robią blok do podziału miejsc w komisjach. Blok ten liczy 39 posłów

## Kardynał Dalbor walczy ze śmiercią

POZNAN, 8 lutego (Pat). O stanie zdrowia J. E. ks. kardynała prymasa Dalbora wydano o godz. 12.30 w południe następujący biuletyn: W stanie zdrowia J. E. ks. kardynała prymasa Dalbora nastąpiło dzisiaj dalsze pogorszenie. Stan groźny. Dostojny pacjent cierpi od szeregu lat na zapalenie nerek z następstwami zachorzenia serca i naczyń krwionośnych.

POZNAN, 8 lutego (Pat). Biuletyn z dnia 8 lutego, godz. 22.30, o stanie zdrowia ks. prymasa Dalbora: Stan zdrowia nadal poważny, bez znaczących zmian.

## Nieszczęsny podatek majątkowy będzie dziś tematem obrad w sejmie

Dziś odbędzie się posiedzenie plenarne sejmiku. Na porządku dziennym między innymi znajduje się nowela do ustawy o podatku majątkowym.

## Uchodźcom polskim z niemieckiego Śląska należy się wydatna opieka

Nasz warszawski korespondent telefonuje:  
Min. spraw wewnętrznych, p. Raczkiewicz, przyjął delegację związku uchodźców polskich z niemieckich części Górnego Śląska.  
Delegacja prosiła o możliwe rozpatrzenie wydatnej opieki nad tą kategorią uchodźców.

## Klub żydowski obraduje w czwartek

Nasz warszawski korespondent telefonuje.  
W nadchodzący czwartek zbierze się sejmowy klub żydowski. Między innymi omawiana będzie sprawa ostatnich tarć w stronnictwie.

## Bardzo niezręczny apokryf Ruchomy wywiad z premierem Skrzyńskim

Nasz warszawski korespondent telefonuje.  
W „Neue Freie Presse”, która wczoraj nadeszła do Warszawy, znajduje się wywiad z premierem Skrzyńskim, który miał jakoby jeszcze w listopadzie wdać się dłuższą rozmowę z dziennikarzem amerykańskim p. Talbotem.  
Rozmowa ta, jak się dowiadujemy, stanowi bardzo niezręczny apokryf.  
„Neue Freie Presse” padła ofiarą błędnej pisma amerykańskiego.

## Oficjalna dymisja ministra Moraczewskiego

Teke obejmie prawdopodobnie pos. Jaworowski

Nasz warsz. korespond. telefonuje:  
W dniu wczorajszym w „Monitorze Polskim”, zgodnie z podaną przez nas zapowiedzią, ogłoszono dekret o dymisji posła Moraczewskiego ze stanowiska mini-

stra robót publicznych i o powierzeniu funkcji ministra podsekretarzowi stanu p. Rybczyńskiemu. Pożegnanie ministra Moraczewskiego odbyło się w ministerstwie w sposób bardzo serdeczny.

Centralny komitet wykonawczy PPS, na dzisiejszym posiedzeniu ma desygnować zastępcę na miejsce p. Moraczewskiego. Jak słyszeliśmy, najwięcej szans ma poseł Jaworowski.

## Chadecja grozi wystąpieniem z Koalicji Nie „żydowsko-masońskie prawa wolnej miłości, lecz duch katolicki”

Nasz warsz. korespond. telefonuje:  
Rada naczelna chrześcijańskiej demokracji zakończyła wczoraj swe obrady, przyjmując rezolucję, w której wyraża zaufanie dla klubu Ch.D., próbując jego przystąpienie do koalicji rządowej, ale dodaje wyrazy głębokiego żalu z powodu, że stronnictwa PPS. i NPR. groziły rządowi opuszczeniem koalicji w czasie ostatnich strejków, co zmusiło rząd do ustępstw na rzecz strejkujących, narażając w ten sposób powagę rządu.

Rada naczelna upoważnia klub Ch. D. do wycofania się z obecnej koalicji, o ile prowadzenie praworządnej, silnej i gospodarczo zdrowej polityki napotykać będzie w dalszym ciągu na przeszkody ze strony stronnictw członków rządu.  
Wreszcie rada naczelna wzywa ministra sprawiedliwości Piechockiego, aby zwrócił uwagę na działalność komisji kodyfikacyjnej, której powierzono opracowanie prawa małżeńskiego, aby to prawo ustalone zostało w duchu katolickim, a nie

żydowsko-masońskich praw wolnej miłości.  
Tematem obrad była także sprawa stosunku do mniejszości narodowych a głównie Niemców i Żydów. Jak słyszeliśmy, na radzie przeważał kierunek większej tolerancji w stosunku do tych dwu mniejszości. Mniejszość jednak była tak zacięta, że groziła rozłamem w razie uchwalenia tej rezolucji. Dlatego też sprawa tej nie rozstrzygnięto.

## „Wyzwolenie” traci stanowisko wicemarszałka P. Dąbski liczebnie zwyciężył--Koło żydowskie czy stronnictwo chłopskie

Nasz warsz. koresp. (B) telefonuje:  
W dniu wczorajszym z „Wyzwolenia” wystąpił wiceprezes tego klubu p. Tatarczuk i wstąpił do stronnictwa chłopskiego p. Dąbskiego. W ten sposób pod względem ilości członków klub p. Dąbskiego przeważał nawet „Wyzwolenie”, gdyż liczy ich 28 na 26 członków „Wyzwolenia”. Staje

się wobec tego aktualne zagadnienie ustąpienia wicemarszałka Poniatowskiego z zajmowanego stanowiska, które zostaje normalnie przydzielone, w zależności od liczebności, do innego klubu. Funkcja wice marszałka przypadłaby więc kołu żydów, które liczy 32 członków, jednakże koło żydowskie kandydata na wicemarszałka nie

wysuwa, nie chcąc zadziierać z „Wyzwoleniem”. Jednakże wobec spodziewanego w najbliższym czasie wystąpienia z koła żydowskiego 5 członków z grupy posła Szyppera, na fotel wicemarszałka reflektować będzie wiceprezes stronnictwa chłopskiego pos. Jan Bryl.

## Umożliwienia eksportu do Rosji domaga się przemysł łódzki

Nasz warsz. koresp. (B) telefonuje:  
W dniu wczorajszym dyrektor zakład. akc. I. K. Poznański w Łodzi, inż. Emil Landsberg oraz dyrektor koncernu Ejtingonów p. N. Ejtingon złożyli osobiście ministrowi handlu i przemysłu p. Osieckiemu obszerny memoriał, motywując koniecz-

ność umożliwienia im eksportu do Rosji w wyższej skali, niż to dotychczas się dzieje.  
Delegaci Łodzi zwrócili przytem uwagę ministra na konieczność zawarcia w najkrótszym czasie umowy handlowo-celnej z Z. S. S. R.

## Prawo Polski do miejsca w radzie Ligi Mała ententa będzie popierała to żądanie

PRAGA, 8 lutego. (PAT). Urzędowa „Czechoslovenska Republika” w artykule wstępnym omawia następstwa umów lo carneńskich, a zwłaszcza sprawę przystąpienia Niemiec do ligi narodów, co będzie przedmiotem narad konferencji państw małej ententy. Dziennik pisze: W związku z tem znajduje się również żądanie Polski otrzymania stałego miejsca w radzie ligi narodów. Żądanie naturalne i zrozumiałe. Polska ze swoją 30-miljonową ludnością i ze swoją specjalną pozycją między środkową a wschodnią Europą ma słusze i sprawiedliwe, nie przynoszące nikomu szkody, prawo do stałego przedsta-

wicielstwa w organie, którego pierwszym zadaniem jest piecza nad pokojem. Polityka czechosłowacka prawo to uznaje i będzie je popierała.  
PRAGA, 8 lutego. (PAT). „Ceskie Slovo”, donosząc z Paryża o konferencji premiera Brianda z ambasadorem niemieckim von Hoeschem, pisze: Ponieważ Niemcy staną się członkiem ligi narodów, usprawiedliwionem jest oczywiście żądanie Polski przyznania jej stałego miejsca w radzie ligi narodów, tembardziej, że Polska jest sąsiadem Niemiec.

### TELEGRAMY PRASOWE MIĘDZY POLSKĄ A Z. S. S. R.

Począwszy od dn. 1 lutego r. b. dopuszcza się telegramy prasowe między Polską a Z. S. S. R. w ruchu wzajemnym i tranzytowym o każdej porze dnia i nocy.

We wtorek, dnia 9 lutego 1926 r. odbędzie się na rzecz „Przytuliska dla Sierot” w Sali Malinowej o godz. 5-ej „Podwieczorek-Dancing”  
Podwieczorek wydawany będzie do 9 wiecz. — Zabawa do rana.  
696-1 ZARZĄD.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Paniom i Panom, którzy gorliwą współpracą przyczynili się do świętych rezultatów „Podwieczorku-Dancingu” z dnia 4 lutego b. r. na rzecz Budowy Domu Akademickiego w Warszawie składa niniejszem serdeczne podziękowanie  
ZARZĄD  
A. A. J., Oddział w Łodzi.

# Anglja, Liga narodów i Turcja

Anglja odniosła w sprawie Mossulu zwycięstwo nad Turcją w lidze narodów, ale nawet jej opinia polityczna oraz konserwatywna większość parlamentu londyńskiego, nie przyjęła ze szczególnym zapalem sukcesu rządowego. Zwycięstwo to doszło do skutku kosztem nowej kompromitacji ligi, która tym razem widoczniej niż kiedykolwiek odegrała rolę narzędzia polityki brytyjskiej wbrew uprawnionym interesom i dążeniom ludów azjatyckich. W danym razie liga dla dogodzenia Anglii zlekceważyła swą własną podstawę — ideę wzmocnienia pokoju. Odnowiona Turcja po zwycięstwie nad Grecją i ocaleniu swej niepodległości zrobiła wszystko, aby okazać swe pokojowe usposobienie i pozyskać sympatię oraz zaufanie Europy.

Turcja angijska rozpoczęła nowy epilog swego życia państwowego od tego, że wyrzekła się odwetu, wyrzekła opieki nad fanatycznym islamem, który wprawdzie był potężnym środkiem polityki wojennej, ale z drugiej strony nadawał państwu otomanów charakter antyeuropejski i antycywilizacyjny. Porzucając ten charakter i wyciągając rękę do cywilizacji i Europy, Turcja miała chyba prawo się spodziewać, że i z tamtej strony spotka się z życzliwością, i pomocą, że przynajmniej nie znajdzie na swej drodze specjalnych szykan i przeszkód. Tymczasem Anglja przy usługach pomocy ligi zabiera jej kraj, niewątpliwie turecki i bardzo potrzebny dla odnowionego państwa ze względów gospodarczych oraz politycznych. Z jakiej racji liga ma prawo oddawania komukolwiek mandatu na kraj, należący do kogoś innego. Wszak w ten sposób nie utrwała się pokój, lecz robi się zasiew przyszłych wojen. W obecnym stanie antyeuropejskiego fermentu, który ogarnia niemal całą Azję, wyrok genewski musi wywierać na jej ludy wrażenie jaknajgorsze i dyskredytować w ich oczach instytucję, która sprzeniewierza się swemu wielkiemu celowi i staje się w rękach Europy narzędziem ujarznienia Azji. Wszak Francja zagarnia Syryję a Anglja Mossul na mocy mandatów ligi.

Anglja, uzyskawszy w areopagu genewskim rzecz główną, chciałaby dojść do porozumienia z Turcją kosztem jakichś drugorzędnych i trzeciorzędnych ustępstw. W tym celu, zgodnie z oświadczeniem gabinetowem, złożonym podczas debaty parlamentarnej, zwróciła się do Turcji z propozycją układów co do Mossulu. Atoli według najnowszych wiadomości, rzecz utknieła zaraz od początku na martwym

punkcie, Anglja bowiem żąda, aby za podstawę rokowań przyjąć orzeczenie ligi, gdy Turcja nie chce o tem słyszeć.

Turcja nie pójdzie zapewne na ryzyko bezpośredniej wojny, ale może się przyłączyć do wielkiego ruchu azjatyckiego, zwróconego przeciw panowaniu Wielkiej Brytanji. Zapowiedzią w tym kierunku jest

ogłoszony niedawno jej sojusz z sowiecką Rosją. Wprawdzie niema w nim ani słowa o wzajemnym obowiązku zbrojnej pomocy na wypadek wojny którejkolwiek strony — kontrahenci obiecują sobie w tym razie jedynie przyjazną i poprawną neutralność — ale istotny sens traktatu ma większą wagę niż jego formalne brzmienie.

Przez swą nienasyconą chciwość i żądę zaborów Anglja, która ma przecież najwidoczniejszy interes w uspokojeniu Azji, rozjątrzyła tam nową ranę i wzbudziła na wielkich przestrzeniach stan zapalny. I zrobiła to bez względu na powagę moralną ligi i na „duch Locarna”.

J. Mazurski.

## Nowe kwiatki z ogrodu p. Lindego Łańcuch skandalicznych nadużyć ciągnie się bez końca Z dziejów „chrześniaka” p. Lindego -- p. Bronisława Wyszogroda

Przyczyna na jakiś czas sprawa skandalów w P. K. O. nie przestała jednak zajmować opinii ogółu. Oto znów otrzymujemy nowy kwiatek do „historycznych” już dziejów tej instytucji.

A jest ich spory bukiet, z którego obecnie wyjmujemy pod mikroskop jednego jeszcze z „bohaterów” P. K. O., o którym prasa, jak dotychczas, nie pisała, t. j. p. Bronisława Wyszogroda, który przed rokiem był jeszcze tylko kierownikiem referatu finansowego, a ostatnio promowany został przez ojca chrzestnego, t. j. p. Lindego na naczelnika wydziału kredytowego, stworzonego z referatu finansowego, chociaż konieczności nie było, bo frekwencja udzielania pożyczek zmniejszyła się o 60 proc. w stosunku do poprzednich lat.

Otóż obecny p. Bronisław, bo takie imię otrzymał na chrzcie świętym, ujrzał światło dzienne w Płocku, w Warszawie różne koleje przechodził zanim się dostał do P. K. O.

Znalazłszy się przy boku p. Huberta Lindego, tak jeden drugiego pokochał, że w końcu p. Wyszogrod stał się chrześniakiem, a p. Lindego jego ojcem chrzestnym. Dzięki tej już „ojcowskiej” pieczy, o-

becnie p. Bronisław Wyszogrod jest magistratem w P. K. O. Ma wspaniały apartament, usłany dywanami. Prawda w r. 1920, podczas inwazji bolszewickiej „chrześniaczki” trochę się nóżka powinęła, podobno dzięki zazdrości ludzkiej defenzywa aresztowała go pod zarzutem, że podobno miał być dysponowanym na komisarza komuny w Warszawie, lecz dzięki interwencji możnych, został zrehabilitowany i powrócił na zajmowane stanowisko. P. „minister” Hubert Ignacy Linde, troszcząc się o dobrobyt „chrześniaczki”, prócz stanowiska kierownika od udzielenia pożyczek w markach, które potem otrzypywano w zdewaluowanych złotych, nadal miał jeszcze wyłączny „monopol” chodzenia na giełdę, celem zakupywania i sprzedawania papierów wartościowych na rachunek klientów i papierów własnych P. K. O. Od r. 1920 do r. 1925 p. W., mając ten „monopol”, przy zawieraniu transakcji nie zapominał i o sobie... dzięki czemu stał się posiadaczem bardzo poważnego portfela akcji, za które gotówkę płaciła P. K. O., a p. Bronisław regulował dopiero rachunki, gdy marka zdewaluowała się.

Prócz tego miał p. W. jeszcze i inne

źródła dochodu: Dnia 21 czerwca 1923 r. otrzymał ze skarbcza P. K. O. 6 proc. bonów skarbowych za 2000 zł. po cenie 7770 mr., cena zaś giełdowa była w tym dniu mk. 20.000. Dnia 26 listopada za asygnatą nr. 7768 otrzymał na czysto 8 proc. pożyczkę zlot. za 1.120 zł., którą obliczono po mk. 220.000 za zł., kurs zaś giełdowy był mk. 400.000. I tej porcyjki było mu za mało, więc dnia 22 listopada otrzymał jeszcze za asygnatą nr. 7735 — 8 proc. pożyczkę zlot. 500 zł. po cenie 220.000 mk. za zł. W r. 1924, gdy 5 proc. państw. poz. premjowa (milionówki) miała być konwertowana, to dnia 8 lutego za asygnatą nr. 8727 dostał 2000 sztuk po cenie 600.000 mk. za szt., cena zaś giełdowa była 1.600.000 mk. Należy jeszcze zaznaczyć, że prócz transakcji z papierami proc. na swój rachunek, przeprowadzał p. W. transakcje z zakupem obcych walut na swój rachunek i jak ostatnio w r. 1924 nabył 1000 dolar., a gdy za parę dni kurs dolara obniżył się, to zwrócił się do naczelnika wydziału papier, wart. o zaliczenie ich na rachunek papierów P. K. O., lecz tym razem kolega okazał się niekoleżeńskim, bo odmówił i p. W. musiał swe straty pokryć sam.

Obecnie komisja rewizyjna Z. Najw. Izby Kontr. Pań. bada działalność dawniejszego referatu finansowego, a obecnie wydziału kredytowego i okazuje się, że niektóre udzielone pożyczki, dość znaczne, pomimo że były krótkoterminowe np. na trzy miesiące, nie były spłacane, a też nie opłacano za nie procentów należnych przez szereg miesięcy, a nawet i lat tak, że z powodu dewaluacji dłużnicy przy waloryzacji grosze zwracali. P. Linde wiedział kogo sobie dobierał na pomocników, którzy ślepo wykonywali jego rozkazy ze szkoda skarbu polskiego.

Z kredytów w P. K. O. korzystały najwybitniejsze jednostki p. Wł. Grabski — 10.000 zł., które już spłacił, generał Sikorski, J. Zdziechowski właściciel „Bezwodnej”, który w r. 1923 za gwarancją Banku zw. ziem. otrzymał 175.000.000 mk., a w r. 1925 zł. 15.000. K. Zdziechowski ze Słaboszewa — 14.000 zł.

Gdy w r. 1924 „Głos Prawdy” napisał, że Wyszogrod wraz ze swoim pomocnikiem L. Szczudło wyrabiają kredyty w P. K. O. dla Banku centralnego, że zato mają na rachunek tego banku prowizje — władze P. K. O., nie sposób pominąć milczeniem fakt, że na pozór nikłego, lecz wielce dla niej charakterystycznego, oto jak anatorzy łatwej zdobyczy w P. K. O. dnia 26 listopada 1923 r. przydzielili sobie 8 proc. pożyczkę zlotą po cenie o 50 proc. niżej kursu — nie zapominając podzielić się z członkami komitetu zarządzającego P. K. O., w liczbie których i p. Jerzy Zdziechowski znalazł się i za asygnatą nr. 7843 z dn. 29 listopada „na pamiątkę” przydzielono mu bezpłatnie porcyjkę, coprawda mizerna, bo 75 zł. w 8 proc. poz. zł. — ale zawsze coś...

### Wymiana więźniów politycznych

#### między Polską i Sowiecami

WARSZAWA, 8 lutego. (PAT) W dniu 8 b. m. po południu na granicy polsko-sowieckiej w Kołoczwie dokonano wzajemnej wymiany więźniów politycznych pomiędzy Polską a Z. S. S. R. Przez stronę sowiecką wydani zostali: ks. Bronisław Ussas, ks. Dmowski, Józef Łask, oraz Wiktorja Kowrjona.

Przez stronę polską wydani zostali: Anna Jaworska, Jan Braun, Julian Brun i Antoni Małewski. Z pośród wymienionych ks. Ussas skazany był na długoletnie więzienie, a pozostali na karę śmierci. Wymianę przeprowadził ze strony polskiej prezes delegacji reparyacyjnej p. Wilhelm Kuliński.

## „Lewiatan” traci przyjaciół Charakterystyczny odwrót głównego organu nareadowej demokracji

Nasz wielki przemysł, ugrupowany przeważnie w „Lewiatanie” był popierany stale przez organy N. D., zarówno dawniejszą „Gazetę Warszawską”, jak i „Gazetę Poranną”, czy też obecny ich konglomerat. Obecnie jednak „Gazeta Poranna Warszawska” zmieniła nieco pogląd, gdyż w artykule p. t. „Sanacja moralna” pisze: „Mówi się u nas wiele o stosunku rządu do t. zw. sfer gospodarczych i o potrzebie najrychlejszego „wstrzyknięcia” możliwie największych kredytów, celem podniesienia i utrzymania upadającego życia gospodarczego. Zgoda. Ale czy dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie pozwalają uczciwemu rządowi na taką politykę szafowania kredytami bez zastrze-

żeń, w razie, gdyby znalazła się odpowiednia gotówka?”

Wiemy wszyscy doskonale, wiele kredytów państwowych, przeznaczonych dla popierania produkcji, poszło na nadmierne koszty niedołączonych administracji, na nieuczciwą spekulację, na nadmierne zyski, a nawet w ciężkich dla państwa chwilach na prywatne lokaty w obcych walutach...

Nasi przemysłowcy i kupcy rozumieją jeszcze, niestety, że okres sanacji musi być także dla prywatnej gospodarki okresem przetrwania, a nie zysków. Czy w takiej sytuacji hasło „wstrzykiwania kredytów” może być traktowane przez rząd odpowiedzialny i uczciwy bez zastrzeżeń?”

## Całe miasteczko chodzi w szatach nieboszczyków Bezceństwa niesumiennego grabarza -- Dwa lata uprawiał wstrętny proceder, aż hulanki skierowały nań srogie oko władzy

### Czerniowce, w lutym.

Na nielada pomysł wpadł grabarz Nykoła Bojczuk we wsi Teuteni (powiat Zastawna). Mając sobie bezapelacyjnie powierzone grzebanie wszelkich umrzłych z tej gminy, wyrozumował trafnie, że nieboszczykom odzież jest niepotrzebna, boć przecie wedle pisma św. mają się jawić na sądzie ostatecznym w stroju adamowym.

Raz doszedłszy do takiego wniosku, Bojczuk począł w nocy otwierać świeżo zasypane groby i zajmował się troskliwie zwłokami. Naprzód wyjmował im złote zęby — o ile je posiadali — (bo na co złoto takim, co już się do nikogo nie zaśmieja...), potem skrupulatnie zdierał szaty, w jakie pietyzm krewniaków zwykł przystrajać nieboszczyków.

Następnie, jako człek praktyczny, Bojczuk zabierał trupią garderobę i maszerował do powiatowego miasta Zastawna, gdzie szatki te po przystępnej cenie sprzedawał mieszczuchom, zadowolonym, że mogą tanio nabyć odzienie, tak dobrze się prezentujące, choć nieco „dziwnie woniące”.

Gdyby imć Bojczuk zachowywał się skromnie, mógłby być zebrać spory majątek

czek i niktby się nie dowiedział, z jakiego źródła. Ale grabarz rozuczulony powodzeniem, zaczął sobie urządzać huczne biśiady, co zwróciło uwagę policji.

Poddano obserwacji jego tryb życia i złapano go na „gorącym” uczynku rozkopywania świeżo zasypanego „zimnego” grobu.

Sprawa wyszła na jaw i zrobił się skandal. Bliższe dochodzenia wykazały, że B. swój nieczny proceder wykonywał już od dwu lat i zdążył w tym czasie obedrzeć około 300 nieboszczyków.

Co gorzej i co wywarło wprost piorunujące wrażenie na dotkniętych tem osobnikach — niemal cała męska połowa powiatowego miasteczka Zastawna paradowała w ubiorach trupich, nie o tem nie wiedząc, owszem szczyjąc się posiadaniem „lepszego garderoby”.

Łatwo sobie wyobrazić miny zastawnych elegantów, gdy stugębna fama rozniosła wieść o aresztowaniu Bojczuka i o jego praktykach. „Odświętne” ubrania zniknęły w kufkach, zaś ich nabywcy zrobili takie miny, jakby sami byli... poprzednimi i prawowitymi właścicielami tych strojów.

### 12-fa loteria państwowa

#### Piąta klasa — Czwarły dzień

#### Główniejsze wygrane

15.000 zł. nr. 9968.  
3.000 zł. nr. 35980.  
2.000 zł. nr. 35083.  
1.000 zł. n-ry: 1849 9975 17579 21050 32829 47559.

600 zł. n-ry 813 12751 14510 17740 32105 55224 64718.

500 zł. n-ry 166 2150 14884 14979 18439 25023 27848 58851 63440.

400 zł. n-ry 318 912 4590 4784 5573 8096 12 585 14145 23262 25446 26860 29260 33662 33856 35184 37333 38147 38980 39392 39804 45926 47785 48297 48437 50730 51509 55189 55335 56016 57828 57858 57946 59412 59896 60309 60539 61235 62731 63229 63938 64908.

### Wie Dzierżyński lecz Łobow jest prezesem Sownarchozu

Nasz warszawski korespondent telefoniczny:

Rada komisarzy ludowych zwolniła Dzierżyńskiego ze stanowiska prezesa „Sownarchozu”, pozostawiając go na stanowisku prezesa G. P. U., a prezesem „Sownarchozu” został mianowany pan Łobow.

## W Banku rolnym były nadużycia

**Dyrektor i wicedyrektor zawieszni**  
**WARSZAWA, 8 lutego (Pat).** Wobec pogłosek w prasie o wyniku rewizji w państwowym Banku rolnym, ministerstwo reform rolnych komunikuje, że w wydziale agrarnym banku stwierdzono niedokładności, świadczące o niedbałym prowadzeniu spraw wydziału.

Nie przesądzając wyniku badania, kierownik ministerstwa reform rolnych w dniu 4 b. m. zawiesił w czynnościach dyrektora i wicedyrektora wydziału agrarnego państwowego Banku rolnego.

## Sekretarz Zinowiewa popełnił samobójstwo

**Prowadził konszachty z konfrewolucjonistami**

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Otrzymało w Warszawie wiadomość, że osobisty sekretarz Zinowiewa, Buszecznikow, popełnił samobójstwo.

Według pogłosek ujawnione zostały jakieś stosunki Buszecznikowa z grupami antysowieckimi.

## Pościg za groźnym bandytą-dezertetem Bezczelny oszust, człowiek o 10 nazwiskach grasuje samochodem po prowincji

W dniu 23 kwietnia r. z. umknął z więzienia szpitala w Toruniu plutonowy 51 p. p., Aleksander Markowski. Umknął — i przepadł bez śladu.

Za dezertetem rozesłano listy gończe, ale poszukiwania władz wojskowych nie odniosły skutku.

Tymczasem, w różnych okolicach kraju, w większych miastach, rozpoczęły się debiuty szeregu oszustów, szantażystów i bandytów. W Warszawie, Łodzi, Krakowie, Częstochowie, Katowicach etc. sygnalizowano jakichś osobników, ubranych w mundury wojskowe, nazywających się: Jerzy Dąbrowski, Bronisław Jaworski, Marcewski, Jagodziński, Jerzy Jackiewicz, Jerzy Ponikowski, Mazurkiewicz, Nałkowski i t. d.

Okazało się niebawem, że w tym tłumie nazwisk — fikcyjnych! — operował perfidnie i ostrożnie, krwiożerczy, jak ryś, chytry, jak lis — dezerterski Aleksander Markowski, false — Lewandowski, false — Jaworski... (licz do 10-aj)

Żandarmerja warszawska zaczęła łotrzykowi następować na pięty, zwłaszcza od niedawna, po zamachu morderczym, ofiarą którego padł (tylko ranny, na szczęście!) znany w Warszawie właściciel sklepów masarskich, p. Weber.

Ranił wówczas — (jak o tem pisaliśmy) — jakiś bandyta, ubrany w mundur wojskowy — p. Webera właśnie w chwili, kiedy ostatni usiłował go zatrzymać na Powiśle, domagając się zwrotu oszukańczo wydłużonych odeń pieniędzy. Padł strzał rewolwerowy — i zbrodniarz znikł.

Dwu oficerów zatrzymało w Częstochowie młodego podporucznika, którego umundurowanie zdradzało pewne niedokładności.

Ale, sprowadzony do komendy placu, domniemany podporucznik zdołał zmylić czujność oficera dyżurnego — i znikł jak kamfora.

Porównano rysopis zbiegła z listami gończymi, rozesłanymi przez żandarmerję warszawską.

— Tak, to tensam!

Sygnalizowano wczoraj nowy „debiut” Markowskiego pod Gdańskiem, szczegółów narazie brak. Wiadomo tylko, że posiada 6-osobowy samochód i działa przy

## Bezrobocie wciąż rośnie

**WARSZAWA, 8 lutego. (PAT).** Według doniesień państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnio tygodniowe sprawozdanie z rynków pracy za okres od 23 do 30 stycznia wykazuje ogólną zbliżoną liczbę 359.119 osób. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 772 osoby.

# Ostry konflikt niemiecko-włoski

## Stresemann dziś odpowie

**BERLIN, 8 lutego (Pat).** Dzisiejsze pisma wieczorne donoszą, że zwołane na dziś posiedzenie rady ministrów Rzeszy poświęcone było sprawie wstąpienia Niemiec do ligi narodów oraz mowie parlamentarnej Mussoliniego w kwestji południowego Tyrolu. Posiedzenie gabinetu trwało do godz. 14-ej, poczem odroczone je do popołudnia.

Pisma donoszą, że rząd Rzeszy zredaguje prawdopodobnie dziś notę, zawiadamiającą sekretariat ligi narodów o postanowieniu Niemiec przystąpienia do ligi. „Berliner Tageblatt” pisze, iż nota zostanie wysłana do Genewy dziś wieczorem przez kurjera. Opublikowanie noty nastąpi po jej wręczeniu w Genewie.

Co do sprawy przemówienia Mussoliniego w sprawie południowego Tyrolu pisma donoszą, że dr. Stresemann zamierza odpowiedzieć w Reichstagu na jutrzejszym posiedzeniu. Odpowiedź ta nastąpi w formie deklaracji rządowej, jako odpowiedzi na interpelację partji umiarkowanej.

Na początku dzisiejszego posiedzenia Reichstagu dr. Stresemann zawiadomił izbę, że zamierza odpowiedzieć na mowę Mussoliniego jutro i prosi o wyznaczenie na dzień jutrzejszy dyskusji nad odpowiedziami interpelacyjnymi.

## Groźba dla pokoju Europy

**BERLIN, 8 lutego (Pat).** „Vossische Zeitung” donosi, że rząd rozważa projekt wysłania noty, któraby zwróciła mocarstwu uwagę, że wojownicza mowa Mussoliniego zagraża pokojowi Europy i że pozostaje w sprzeczności z zasadami ligi narodów, której Włochy są członkiem.

## Czy prowokacja?

**WIEN, 8 lutego (Pat).** „Der Morgen” twierdzi na podstawie informacji z Insbrucku, że antywłoska akcja bojkotowa prowadzona jest przez pravicowców bawarskich roztymnie w celu sprowokowania rządu włoskiego do zbrojnego przekroczenia granicy koło Bronnuru. Zamieszki i powikłania międzynarodowe, któreby powstały w następstwie tego kroku rządu włoskiego, posłużyłyby za pretekst do ogłoszenia w Bawarii dyktatury, proklamowania ks. Rupprechta królem bawarskim i przyłączenia północnego Tyrolu do Bawarii.

**BERLIN, 8 II. (A.W.).** Dzisiejsza prasa berlińska zgodnym chórem domaga się od rządu niemieckiego wyciągnięcia odpowiedzialnych konsekwencji z mowy Mussoliniego.

Prasa prawicowa domaga się wprowadzenia w stosunkach włosko-niemieckich najostrzejszych restrykcji, lewicowa zaś — mianowicie republikańska i socjalistyczna domaga się spokojnej odpowiedzi, godnej meża stanu, zwracając przytem uwagę na skutki, jakie może pociągnąć za sobą ostre stawianie kwestji.

## Gruba niezręczność dyktatora

**PARYŻ, 8 lutego (A. W.).** Wszystkie dzienniki komentują mowę Mussoliniego zawierającą groźby pod adresem Niemiec i Austrii i zgodnie stwierdzają, że Mussolini dał się unieść duchowi i manifestacji antyniemieckich, który ostatnio ogarnął Włochy.

Pisma zarzucają dyktatorowi Włoch, że popełnił grubą niezręczność, zajmując tego rodzaju stanowisko w przededniu wstąpienia Niemiec do ligi narodów, jak gdyby dając Niemcom do zrozumienia, że nie mogą się one spodziewać odbioru za pośrednictwem ligi narodów utraczonych terytoriów.

„Quotidien” pisze, że nacjonalizm niemiecki i faszyzm włoski jednako zagrażają pokojowi światowemu.

„L'Humanite” uważa mowę Mussoliniego na dowód, że Europa jest ciągle jeszcze terenem zbrojnych konfliktów.

## Polska sowiecka socjalistyczna republika

### Co oznacza ten eksperyment

Całe terytorjum Z. S. S. R. obejmujące 19.616.016 klm. kwadr., w myśl konstytucji sowieckiej zostało podzielone na poszczególne republiki i prowincje autonomiczne. Na terenie Rosji sowieckiej znajduje się obecnie 8 republik niezależnych i samodzielnych, 2 republiki niezależne narodowe, 12 republik autonomicznych i 12 prowincji autonomicznych.

Rząd sowiecki, idąc po linii swej polityki, postanowił w dalszym ciągu utworzyć jeszcze 3 republiki: mongolską, żydowską i polską, z których dwie ostatnie znajdują się w stanie organizacji, t. j. tworzenia drogą przymusowej kolonizacji i

przesiedlenia okręgów narodowościowych.

Polska republika autonomiczna powstała w granicach ukraińskiej S. S. R., na terytorjum, posiadającym najwięcej elementu polskiego, t. j. na Podolu. Stolicą polskiej republiki jest Kamieniec Podolski, cały zaś teren autonomiczny został podzielony na 11 okręgów: kamieniecki, płoskirowski, mohylowski, lityński, winnicki, braclawski, latyczowski, barski, bałcki, jampolski i uszycki. Okręgi zaś te podzielono na rejony i rady wiejskie — polskie. Wszystkich rejonów republika polska liczy 81.

Tak więc w Z. S. S. R. powstały niedawno trzy republiki autonomiczne, a między nimi polska sowiecka socjalistyczna republika rad, ze stolicą w Kamieńcu Podolskim.

## Mord nie polityczny lecz kryminalny

**Kto zabił sowieckiego kurjera dyplomatycznego**

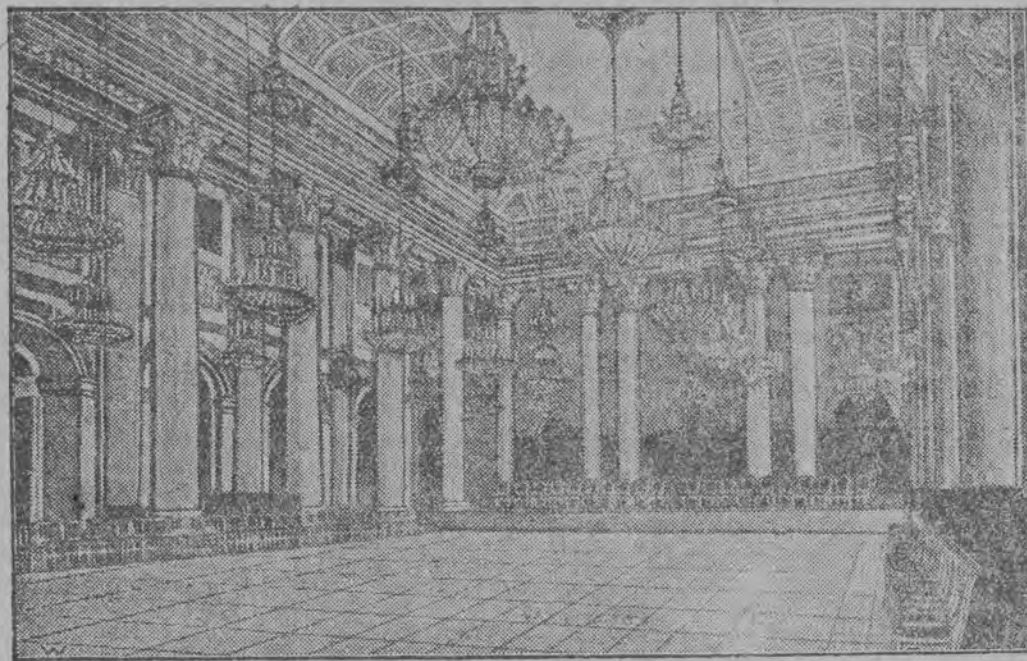
**RYGA, 8 lutego. (Pat.)** — Przypuszczenia, jakoby zabójstwo, popełnione na osobie kurjera dyplomatycznego w pociągu Moskwa — Ryga, miało charakter wyłącznie kryminalny, znalazły ostateczne potwierdzenie dzięki ustaleniu tożsamości dwóch zabitych sprawców zbrodni, braci Gabriłowiczów. Rodzice ich dopuszczają możliwość popełnienia przez nich zbrodni, zaznaczając przytem w zeznaniach, iż zabójcy nie mieszały się do polityki. Uważają tu za prawdopodobne, iż Gabriłowicze brali udział w głośnym w roku ubiegłym zamachu na pociąg koło Dodsewas, przyczem sprawcy zamachu zbiegli w kierunku granicy litewskiej, oraz, że uczestniczyli również w innych napadach bandyckich. Twierdzenie więc prasy sowieckiej, jakoby ostatni napad bandycki miał charakter polityczny, jest pozbawione wszelkich podstaw.

## Labour Party nie chce komunistów

**LONDYN, 8 lutego (Pat).** Konferencja grupy londyńskiej i komitetów południowych niezależnej partji pracy odrzuciła 86 głosami przeciwko 27 wniosków o dopuszczeniu komunistów do organizacji partji pracy.

## Próby odnowienia opery i baletu

W Moskwie odbyła się w tych dniach publiczna dysputa, urządzona przez moskiewski związek autorów dramatycznych i kompozytorów. Na porządku dziennym znajdowała się jedynie dyskusja na temat: „Próby odnowienia opery i baletu”. W debacie przyjął udział szereg mówców, wyłącznie pracowników teatralnych, kompozytorów, krytyków muzycznych, aktorów opery i baletu. Jednymocnie wskazywano na to, że w operze i w baletcie, a zwłaszcza w ich wykonaniu panuje przestarzały duch.



**Wspaniałe komnaty dworu cesarskiego w Wiedniu, które za czasów monarchji były niedostępne dla zwykłych śmiertelników, obecnie „zdemokratyzowały się”. Mianowicie przepyszna salę tronową zamieniono na piękną salę koncertową, gdzie odbywać się będą koncerty publiczne**



**Szachy, szczególnie po ostatnim wotum klubów turnieju moskiewskim, liczą w Rosji wielu zwolenników. Na zdjęciu naszym widzimy przewodniczącego rady komisarzy ludowych, Rykowa przy partji szachów, które stanowią codzienną jego rozrywkę**

# Tragiczny stan więziennictwa polskiego

**Brud, chłód i głód--Znieść więzienie Świętokrzyskie--Brutalne traktowanie, sztuczne odżywianie i bicie więźniów--Nieuwzględnienie praw więźniów politycznych**

## Zaradcze wnioski sejmowej komisji śledczej

Mamy przed sobą sprawozdanie specjalnej komisji sejmowej, powołanej do zbadania stosunków w więzieniach polskich w 1924 i 1925 r. Ze sprawozdania tego czerpiemy poniższe, nadzwyczaj interesujące, a nieraz wprost tragiczne fakty:

Więzień w Polsce małych i dużych jest 341. Z tego I klasy — 33, II — 67, III — 238. Zakładów wychow. popr. — 3; razem — 341.

Według spisu więźniów na 1 lipca 1924 r. ogółem uwięzionych było 30,302 w., z czego politycznych — 1467, w tym karnych politycznych — 361, prewencyjnych zaś 1115.

Komisja zwiedziła 24 więzienia w 20 miejscowościach, w których liczbie były uchodzące za najlepsze i najgorsze.

### OKROPNY STAN CELI WIEZIENNYCH.

Więzienia mieszczą się przeważnie w budynkach starych, do tego celu nieprzydatnych, co pociąga za sobą również utrzymanie nadmiernej ilości straży więziennej. Nie można się jednak dziwić, że budowa więzień, przystosowanych do potrzeb kulturalnego więziennictwa nie wyprzedziła w Polsce budowy szkół powszechnych i domów mieszkalnych. To też w wielu więzieniach, widzianych przez komisję, panuje silne przeludnienie.

W Krakowie np. przypada w niektórych celach po 3, a nawet 2 m. sześć. powietrza na jednego więźnia. Kolosalne przepalenie jest w Łodzi. W Równem, gdzie pod tym względem stan jest najgorszy, dochodzi do 1,9 m. sz., a nawet 1,86 m. sz. powietrza na więźnia. Więźniowie śpią wtedy na narach, na podłodze i pod narami, jeden siennik służy dla dwóch, a słoma w siennikach przekładanych z miejsca na miejsce, starta jest na sieczkę. Brak nawet koców dla każdego z osobna, a o pościeli nie może być mowy. Wyjątkowe nawet starania o czystość w takich warunkach, częsta zmiana bielizny, a nawet fraterownie podłogi butelkami, napotyka na nieprzezwyciężone trudności w postaci dziur w przegniłych deskach podłogi nieremontowanej z braku kredytów.

W takich więzieniach trzyma się ludzi nieraz za błahy powody w areszcie prewencyjnym.

W Nowogródzku komisja zastała 18 mężczyzn i 6 kobiet przytrzymanych prewencyjnie, a oskarżonych o samowolne rozkarmu. Nadmienić trzeba, że b. ministerpuszczenia wody, zalewającej im mieszkania - ziemianki, i dwóch zgrzybiałych staruszków, oskarżonych o krzywoprzysięstwo.

Komisja widziała przetrzymywanych pod śledztwem i oczekujących na rozprawę po 2 i 2 i pół roku.

Ten stan rzeczy musi ulec zmianie, zmianie powinna ulec również sama ustawa, obowiązująca w b. zaborze rosyjskim, na której podstawie w wielu wypadkach nie zalicza się aresztu prewencyjnego do czasu kary, co wpływa w znacznym stopniu na przeludnienie więzień.

### NIEDOSTATECZNA ILOŚĆ POKARMU.

W niektórych więzieniach skarżyli się więźniowie na brak dostatecznej ilości pokarmu. Nadmienić trzeba, że b. ministerstwo zdrowia ustaliło normę na 2,400 kalorii.

Więźniowie pracujący otrzymują co prawda dodatkową normę chleba i mają do 3,000 kalorii, większa część jednak jest niepracujących. W więzieniu świętokrzyskim, oddalonym od siedzib ludzkich, gdzie więźniowie pozbawieni są możliwości otrzymywania podań od krewnych lub znajomych, gdzie warunki klimatyczne wymagają silniejszego odżywiania, więźniowie płakali przed członkami komisji, prosząc o zwiększenie racji żywnościowej, przynajmniej równocześnie, że przepisane normy otrzymują. Komisja zastała w tym więzieniu w kilku celach prawie wszystkich chorych na oczy, co lekarz więzienny tłumaczy stanem osłabienia wskutek niedostatecznego odżywiania. Po bytności komisji racja żywnościowa w tem więzieniu została powiększona do 3,000 kalorii.

### ZNIEŚĆ WIEZIENIE ŚWIĘTOKRZYSKIE.

Pomimo to komisja doszła do przekonania, że należy więzienie to jak najprędzej zlikwidować. Mieści się ono w starych zabudowaniach klasztornych

szczytce Łysej Góry. Pomimo zdwojonej racji opałowej w celach o drzwiach ażurowych, wychodzących na korytarz, jest zimno i wilgotno. Na 300 więźniów zastano 51 w szpitalu, niemal wyłącznie chorych na gruźlicę. Dla tych 300 więźniów utrzymuje się 62 strażników, czyli 2 razy więcej, niż wynosi przeciętna ilość straży w innych więzieniach. Z powodu oddalenia od miasta o 4 godziny drogi kołowej (gdzie-ś niedługo drogi polnej lub górskiej) dostarczanie produktów i transport więźniów jest nadzwyczaj kosztowny. Śmiertelność uwięzionych zastraszająca. W r. 1923 zmarło 78, od stycznia do lipca r. 1924 zmarło 51.

Naogół biorąc najgorzej urządzone i administrowane są więzienia w Małopolsce.

Więzienie w Samborze, wybudowane przed samą wojną i przystosowane do potrzeb kulturalnego więziennictwa i racjonalnego gospodarstwa więziennego, pozostaje dotychczas w stanie ruiny powojennej. Centralne ogrzewanie i kanalizacja — nie działa. Więźniowie nie mają bielizny i systematycznej kąpieli. Nawet szpital więzienny nie jest w zimie opalany od kilku lat.

Nic dziwnego, że miał tam miejsce bunt więźniów, który skończył się zabiciem jednego z uwięzionych w celi.

Smutny objaw nieopalania więzienia spotkała komisja również w Krakowie. Kredyty, przyznane na opał wystarczyły coprawda na opalenie budynku sądu okręgowego, ale więzienie było w ciągu całej zimy nieopalone. Dział pracy w więzieniach małopolskich ogranicza się niemal wyłącznie do wynajmowania więźniów osobom prywatnym lub miastu, do czyszczenia ulic i reperowania obuwia oficjalistom sądowym i straży więziennej. Gdzieś niedługo są małe szwalnie. Czasem więźniowie używani są do posług w mieszkaniu prywatnym prezesa sądu.

We Lwowie nawet dla małoletnich więźniów niema ani pracy, ani nauczania.

### INACZEJ W POZNANSKIEM.

Zgola odmienne są stosunki w więzieniach byłej dzielnicy pruskiej.

Administracja więzienna w tych więzieniach dostosowała się w zupełności do zasady zastosowania produkcyjnej pracy więźniów w jaknajszerszych rozmiarach. Większe więzienia wzorowo budowane (Wronki) zarządzane są przez specjalistów dyrektorów, a pomimo formalnej zależności dyrektorów więzień od prokuratorów sądu apelacyjnego, tak jedni jak i drudzy są w bezpośrednim kontakcie z departamentem karnym min. sprawiedliwości i działem pracy przy tym departamencie.

Coprawda były skargi na zbyt ostry regulamin więzienny pruski, obowiązujący dotychczas w więzieniach b. zaboru pruskiego. W myśl tego regulaminu odosobnienia więźnia przestrzega się nie tylko w celi, ale na spacerze i w kościele. Jest też bezwzględny zakaz palenia. Niewolno posiadać w celi przyborów do pisania, a dla więźniów politycznych niema żadnych ulg. Administracja więzienna we Wronkach w ramach swych kompetencji stara się jednak ulżyć więźniom wyżej wymienionym, zatrudniając ich w kancelarii więziennej. Skazani na ciężkie więzienie są we Wronkach rozmieszczeni w pojedynczych celach, skazani zaś na twierdzą, umieszczeni w osobnym budynku, przez cały dzień mają cele otwarte, mogą w celi mieć dowolną ilość książek i innych przedmiotów, korzystają z własnego ubrania, otrzymują gazety, wychodzące legalnie i korzystają z kilkogodzinnego spaceru w ciągu dnia.

### JAK SIĘ OBCHODZĄ Z WIEŹNIAMI.

Komisja badała również sposób obchodzenia się z więźniami.

W Białymstoku skarżono się na brutalne stosowanie sztucznego odżywiania więźniów na drugi dzień głodówki. Opierających się sztuczному odżywianiu więźniów miano obezwładniać, żelazem narzędziem otwierać usta i wlewać pokarm przemocą. Oskarżono nawet nadzór więzienny, że tego rodzaju odżywianie było przyczyną śmierci kilku więźniów.

We Lwowie przetrzymani w więzieniu prewencyjnym ludzie inteligentni z uniwersyteckim wykształceniem mieli być zaraz po przyprowadzeniu ostrzyżeni maszynką

z użyciem przemocy fizycznej. P. oficjał sądowy Krauze tłumaczy to względami higienicznymi, pomimo, iż inni więźniowie, pozostający pod jego opieką, nie są strzyżeni, a ostrzyżonym wydaje grzebyczki do czesania.

Miało też miejsce użycie przemocy przez straż więzienną w Lublinie w stosunku do więźniów politycznych, którzy oparli się zarządzeniu naczelnika więzienia przeniesienia ich do innej celi z racji podejrzenia, że planują ucieczkę w tej celi i po przymusowym przeniesieniu protest swój wyrazili w demolowaniu sprzętów więziennych.

Najbardziej drastycznym było zajęcie w więzieniu włocławskim. Komisja mogła nabrać przeświadczenia, że tam miało miejsce masowe pobicie więźniów przez oddział policji, wprowadzonej do więzienia przez prokuratora dla uspokojenia więźniów, którzy hałasowali na znak protestu przeciw zarządzeniem podprokuratora. Winnymi zajścia, zdaniem komisji, były władze prokuratorskie.

W Łodzi w więzieniu przy ul. Kopernika naczelnik więzienia, nie bacząc na sprzeczną z regulaminem urzędzone karceru (w piwnicy wilgotnej, kompletnie ciemnej, bardzo ciasnej) stosuje kary karceru niemal jako regułę, a nie nadzwyczajny środek. Na 130 kar w ciągu 5 miesięcy było 90 proc. kar karceru, czasem nawet bez poddawania skazanego uprzedniej opinii lekarza, jak tego żąda regulamin.

Naogół jednak trzeba stwierdzić, że w więzieniach polskich niema systemu bicia i brutalnego obchodzenia się z więźniami, jakkolwiek zachodzą sporadyczne wypadki wykroczeń przeciw regulaminowi ze strony władz więziennych.

### ARESZTY POLICYJNE.

Komisja badała również, oprócz więzień sądowych, areszty policyjne we Lwowie, Łodzi, Równem i Kowlu. Stoją one pod względem utrzymania i czystości niżej od więzień sądowych, co zresztą ma mniejszą wagę wobec tego, iż więźniowie przebywają w nich z reguły bardzo krótko. Co do obchodzenia się z aresztowanymi przy badaniach policyjnych, szczególnie w defenzywie politycznej, komisja spotkała się z bardzo liczną ilością skarg na brutalne obchodzenie się i znęcanie, przyczem w niektórych wypadkach, zwłaszcza we Lwowie, więźniowie pokazywali ślady bicia. Skarżyli się na postępowanie policji nawet ci więźniowie polityczni, którzy w stosunku do władz więziennych nie ujawniali żadnych pretensji. Komisji nie udało się i udać się zresztą z natury rzeczy nie mogło stwierdzenie zasadności powyższych skarg przez schwytywanie winnych na gorącym uczynku. Tem nie mniej wielka ilość skarg i zgodność szczegółów podawanych przez więźniów oddzielnie badanych, jak również niezaprzeczone przez rząd wypadki katowania więźniów w czasach ostatnich i w miejscowościach przez komisję niezwydanych, nasuwają przypuszczenie, że co się tyczy obchodzenia się policji policyjnej z aresztowanymi podczas badań wstępnych — stan rzeczy pozostawia bardzo wiele do życzenia, a skargi więźniów są prawdopodobnie uzasadnione. Komisja stwierdziła również, że władze prokuratorskie na skargi więźniów o pobicie w urzędach policyjnych reagują bardzo słabo, albo nie reagują wcale.

### BRAK JEDNOLITEGO REGULAMINU.

Brak jednolitego regulaminu więziennego i dowolna interpretacja regulaminu w b. zaborze rosyjskim i w Małopolsce doprowadza do szeregu zatargów więźniów z administracją, kończących się głodówkami. W jednym więzieniu zezwala się politycznym otrzymywać legalne pisma, w innym tylko niektóre, według uznania władz sądowych, jeszcze w innych nie dopuszcza się gazet wcale. To samo jest z książkami naukowymi.

Spostrzeżenia objęte powyższem sprawozdaniem, jak również wnioski przedstawione przez komisję oparte są na spostrzeżeniach, dokonanych podczas zwiedzania więzień od maja do października 1924 r. i dotyczą tylko tego okresu.

Członkowie komisji: Stanisław Thu-guś, Wł. Uziębło, Ks. A. Wyřębowski, J. Erdman, Ks. St. Nawrocki, Dr. Insler, T. Prystupa, E. Jeremicz, A. Zwierzyński.

### WAŻNIEJSZE WNIOSKI KOMISJI.

Z uwagi, że od wybuchu wojny światowej nie wybudowano w Polsce ani jednego więzienia, z istniejących zaś dawniej wiele uległo znacznemu zniszczeniu i mając na względzie notowaną prawie we wszystkich krajach zwiększoną przestępczość w obecnym czasie powojennym, uznając za nieodzowne asygnowanie stopniowo możliwe najspieszniej funduszy z budżetu państwowego na budowę więzień jak np. w Łodzi, albo w Krakowie.

Z uwagi, że stan zdrowotny więźniów przedstawia się niezadawalająco, a kuracja więźniów w szpitalach ogólnych jest kosztowna i niebezpieczna, zachodzi nieodzowna konieczność zorganizowania w okręgu każdej apelacji szpitali centralnych na wzór warszawskich. Nadto ze względu na ogromną ilość dotkniętych gruźlicą, utworzyć specjalne szpitale dla gruźlików. Wreszcie dla zabezpieczenia higieny więzień urządzić łaźnie oraz zaprowadzić aparaty dezynfekcyjne we wszystkich więzieniach, pozbawionych dotychczas tych urządzeń.

Ze względu na konieczność walki z analfabetyzmem uznać za nieodzowne, ażeby w więzieniach I i II klasy wszyscy więźniowie, odbywający karę co najmniej rocznego więzienia pobierali obowiązkowo naukę i aby odpowiednią ilość etatów nauczycieli była zabezpieczona.

Sejm wzywa rząd do zlikwidowania więzienia świętokrzyskiego, jako nienadającego się tak pod względem higienicznym jak i gospodarczym do umieszczania w niem skazanych i rozestanie znajdujących się tam więźniów do innych więzień.

Wobec wielkiego przepelnienia więzień, w szczególności w apelacjach wileńskiej i lubelskiej, sejm wzywa ministra sprawiedliwości, by wpłynął na barziej ogólnie stosowanie aresztu, jako środka prewencyjnego, oraz szybsze przeprowadzenie śledztwa i rozpatrywanie spraw aresztowanych prewencyjnie.

Sejm wzywa rząd do zarządzenia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności prokuratora i podprokuratora sądu okręgowego we Włocławku za nietakt w tłumieniu rozruchów i dopuszczenie do pobicia więźniów w więzieniu, które to pobicie miało miejsce w 1924 roku w łosna.

Sejm wzywa rząd do ustawowego uwzględnienia praw więźniów politycznych na obszarze całej Rzeczypospolitej polskiej.

Wzywa się ministerstwo sprawiedliwości do niestawiania przeszkód obywatelom poszczególnych narodowości do tworzenia patronatów nad wszelkimi kategoriami więźniów.

Sejm wzywa pana ministra spraw wewnętrznych do przestrzegania, by okólniki i zarządzenia, zabraniające bicia więźniów w aresztach policyjnych, śledczych były ściśle wykonywane.

### ŚLIWETNA POLICJA LWOWSKA.

Wobec tego, że skargi na traktowanie więźniów w policji we Lwowie, były bardzo liczne i bardzo ciężkie (w szczególności stwierdza komisja, iż ciężkie zarzuty pod tym względem podniesione zostały przez Brechera i Reissa przeciw komisarzom policji Łabiakowi i Kajdanowi i potwierdzone to zostało przez kilkudziesięciu świadków, przesłuchanych przez komisję) i wobec tego, że zarzuty te, zbadane przez komendę policji lwowskiej, przedstawiają się nawet, wedle treści sprawozdania, wygotowanego przez lwowską komendę policji dla władz przełożonych w Warszawie, jako uzasadnione, wskazując na istnienie systemu bicia więźniów w policji lwowskiej.

Sejm wzywa rząd do wszczęcia dochodzenia i ukarania komisarzy: Łubiaka i Kajdana za bicie więźniów oraz do usunięcia z zajmowanego stanowiska komendanta policji lwowskiej Łukomskiego, jako odpowiedzialnego zwierzchnika.

Sejm wzywa rząd do udzielania bezpłatnego przejazdu do miejsca zamieszkania osobom opuszczającym więzienie.

Sejm wzywa p. ministra sprawiedliwości do wydania zarządzenia, zezwalającego więźniom na otrzymywanie wszystkich legalnie wychodzących czasopism i wydawnictw.

## P. wicewojewoda Łyszkowski opuszcza za mowiane stanowisko

powołany do służby w zarządzie centralnym ministerstwa spraw wewn.

Pan minister spraw wewnętrznych dekretem z dnia 6 b. m. powołał dotychczasowego wicewojewodę łódzkiego Władysława Łyszkowskiego do służby w zarządzie centralnym ministerstwa spraw wewnętrznych.

Funkcje wicewojewody obejmie tymczasowo naczelnik wydziału samorządowego w województwie p. Zakrzewski.

Po siedmioletniej działalności w łódzkim urzędzie wojewódzkim, opuszcza nasze miasto jeden z najświetniejszych urzędników administracji państwowej, wicewojewoda Władysław Łyszkowski, powołany — prawdopodobnie przejściowo, — przed powierzeniem mu innego stanowiska — do centrali ministerstwa spraw wewnętrznych w Warszawie.

Wicewojewoda Łyszkowski jest małopolaninem i pochodzi z jednego najbardziej uprzemysłowionych okręgów w Polsce, bo z okręgu naffiowego borysławskiego. Po odbyciu studiów prawniczych, p. Łyszkowski wstąpił do austriackiej służby polityczno-administracyjnej i zajmował kolejno różne stanowiska służbowe. Jednym z jego ostatnich stanowisk w służbie austriackiej było stanowisko komisarza rządowego w Przemyślu w czasie wojny na którym dał się poznać jako urzędnik obywateli o wysoko rozwiniętych uczuciach patriotycznych, co w rezultacie przyniosło mu nielaskę Wiednia.

Do urzędu wojewódzkiego w Łodzi przyszedł p. Łyszkowski w pierwszych chwilach powstawania tej placówki administracyjnej i wspólnie z b. wojewodą Garpichem placówkę tę budował.

Wicewojewoda Łyszkowski, oprócz wybitnych zdolności prawniczych, które czynią z niego dobrego administratora, posiada również opinię znawcy administracji samorządowej. Samorzady w okręgu łódzkim zawdzięczają mu bardzo wiele, gdy chodzi o postępy organizacyjne.

W stosunkach swoich z samorządami p. Łyszkowski kierował się wyłącznie względami praworządności i interesu państwowego i dlatego może wielkich sympatii wśród sfer samorządowych sobie nie zaskarbił. Ujmy żadnej nie przynosi mu to, gdyż młodzież nasi samorządowcy pochopnie osadzają każdego wrogiem samorządu, kto usiłuje stosować problem należycie interpretowanego prawa do ich gospodarki i rządów.

Niemniej gorliwie działał p. wicewojewoda Łyszkowski na niwie społecznej i filantropijnej. Łódzki oddział czerwonego krzyża jemu głównie ma do zawdzięczenia swój rozkwit i możność rozciągania coraz szerszej i tak owocnej działalności. W roku 1924 pan wicewojewoda Łyszkowski wyjątkowo współpracował przy związku komitetu niesienia pomocy najbardziej potrzebującym, który prowadził na szeroką skalę zakrojoną działalność dożywiania bezrobotnych a prócz tego utrzymywał na kolonjach letnich przez dwa lata po kilka tysięcy dzieci proletariatu łódzkiego, zapewniając im całkowite utrzymanie i opiekę w zdrowych i pięknych miejscowościach. Jako wiceprezes rady ligi obrony powietrznej państwa był jednym z inicjatorów budowy lotniska w Łodzi. Niemniej czynny był w komitecie pomocy młodzieży akademickiej, który zawdzięcza mu szeroki sukcesów materialnych na gruncie łódzkim.

W szerokich sferach społeczeństwa łódzkiego, p. wicewojewoda Łyszkowski zyskał sobie prawdziwe uznanie jako przedstawiciel władzy państwowej, daleki od walk polityczno-partyjnych, wyznawca prawa i obrońca praworządności, a w sferach urzędniczych sympatje i szacunek za doświadczenie służbowe i wytrawne metody kierowania aparatem administracyjnym.

## Oddał towar.

lecz gotowych ubrań nie otrzymał

(h) Właściciel składu gotowych ubrań, przy ul. Nowomiejskiej nr. 10, Abram Domb, złożył zeznanie w urzędzie śledczym, że padł ofiarą oszustwa, którego dopuścił się Herman Szmidt (Pieprzowa 17). Domb dał mianowicie Szmidtomu sztukę towaru, wartości 1000 zł., by Szmidt uszył z niej 20 marynarek.

Krawiec marynarki uszył na oznaczony czas, lecz nie dostarczył ich właścicielowi a sprzedał je za 800 złotych i uciekł z miasta Łodzi.

Zawiadomiony o powyższym urzęd śledczy, rozesłał za oszustem listy gończe.

## Z za kulis miejskiej inspekcji budowlanej

Inż. Gałązka zatwierdził plan domu, który stanął pośrodku ulicy

Sprawa ta, winna być zbadana przez Komisję rady miejskiej

Jedną z najsensacyjniejszych spraw karnych, rozpoznawał w dniu wczorajszym sąd okręgowy w wydziale karno-odwoławczym pod przewodnictwem prezesa s. o. Tadeusza Kamińskiego, w asystencji s. o. Wyżnikiewicza i Moczulskiego. Osnowa tej sprawy jest następująca:

W roku ubiegłym 54-letnia Eufrozyna Kosmala, udała się do inżyniera-architekta Bronisława Szulca, prosząc by zrobił jej plan jednopiętrowego domu o 24 mieszkańcach, który ma zaimar wybudować.

Inżynier Szulc zgodził się na to i po kilku tygodniach przedstawił p. Kosmali plan domu z uwzględnieniem ostatnich udoskonaleń architektonicznych.

Eufrozyna Kosmala za plan domu zapłaciła, pytając inżyniera, czy nie zechciałby załatwić sprawy zatwierdzenia planu przez magistrat m. Łodzi.

Inż. Szulc przyrzekł sprawę załatwić i plan domu przedstawił inspekcji budowlanej przy magistracie m. Łodzi, prosząc o zatwierdzenie.

Jako miejsce budowy gmachu oznaczył p. Szulc zgodnie z życzeniem p. Kosmali, zbieg ulic Karpia i Kraszewskiego na Chocinach.

Z ramienia magistratu, inż. Gałązka plan ten na posiedzeniu inspekcji budowlanej zatwierdził, przeocząc, że w pla-

nie rozbudowy ulic miasta Łodzi, ul. Kraszewskiego ma być przedłużona, o czym ani inż. Szulc ani p. Kosmala nie wiedzieli.

P. Kosmala uzyskawszy zezwolenie inspekcji budowlanej, przystąpiła do wzniesienia domu, który po kilku miesiącach był prawie gotowy, wykończono już nawet 14 mieszkań.

Pewnego dnia, gdy przeglądano w magistracie kopje planów rozbudowy miasta, zauważono, że nowowybudowany dom p. Kosmali został wzniesiony na samym środku ulicy Kraszewskiego, którą to ulicę zamierzał magistrat przedłużyć, co było przewidziane w planie rozbudowy miasta.

Po kilku dniach zawiadomiono p. Kosmala, iż została pociągnięta do odpowiedzialności karnej za wystawienie gmachu pośrodku przysiężonej ulicy, a inż. Szulca za podanie inspekcji budowlanej planu domu, który ma stanąć pośrodku ulicy.

Od siebie magistrat m. Łodzi polecił dostarczyć ekspertowi inż. magistrackiemu p. Rymsey wizję miejsca. Sprawa oparła się o sąd pokoju, który po zmuszonym przewrocie wydał wyrok, mocą którego, inż. architekt Szulc został skazany na 20 złotych grzywny, natomiast p. Kosmala z braku dowodów winy uniewinniono, jednak winna ona w przeciągu 3-ch miesięcy

od chwili wydania umotywowanego wyroku na własny koszt znieść budowlę.

Od tego wyroku wnieśli skazani apelację do sądu okręgowego.

Mocodawca oskarżonych adw. Władysław Dyksta, przede wszystkim dowodził, że ekspert magistracki, inż. Rymsey w zeznaniu swem nie odpowiedział na jedno kardynalne pytanie: czy dom wzniesiony przez p. Kosmala, plan którego wykonywał inż. Szulc jest zgodny z zatwierdzonym planem inspekcji budowlanej magistratu m. Łodzi.

Adw. uzasadnia, że tylko ta odpowiedź może zadecydować o wyroku — bo skoro inż. Gałązka przeoczył to, winien on sam sobie wytoczyć proces a nie p. Kosmali, która postępowała zgodnie z prawem i nie miała obowiązku wiedzieć, że w planie rozbudowy ulic miasta Łodzi — ulica Kraszewskiego ma być przedłużona — co zaś do inż. Szulca, to obrona nie rozumie, na jakiej zasadzie i z jakiego założenia wyszedł sąd pokoju, skazując go na 20 zlot, grzywny.

Sąd po naradzie postanowił sprawę odroczyć i zawezwać w charakterze eksperta inż. Stebelskiego, który poczyni powtórna wizję na miejscu w obecności s. o. Moczulskiego. T. H.

## Przeciwko obniżaniu wartości szkoły powszechnej

Rezolucje zgromadzenia nauczycieli szkół powszechnych

Na onegdajszym zgromadzeniu członków związku polskich nauczycieli szkół powszechnych przyjęto następujące rezolucje:

I. Walne zgromadzenie członków związku P. N. S. P. miasta Łodzi i powiatu łódzkiego najenergiczniej protestuje:

a) przeciw usiłowaniu obniżenia wartości szkoły powszechnej przez obniżenie jej stopnia organizacyjnego i przez przepelnianie jej klas uczniami;

b) przeciw dążeniom do dalszego obniżania i tak już zbyt skromnych poborów nauczycielstwa szkół powszechnych i przeciw redukcji personalnej;

c) przeciw dokonywaniu jakichkolwiek komasacji oddziałów w czasie roku szkolnego.

II. Walne zgromadzenie członków związku P. N. S. P. wzywa:

a) całe nauczycielstwo i kierowników szkół do zwoływania konferencji rodzicielskich celem informowania szerokich kół społeczeństwa o istotnym znaczeniu i potrzebach szkoły powszechnej i poborach jej nauczyciela;

b) wzywa całe nauczycielstwo nietylko do gorliwej pracy w szkole, ale i do pracy społecznej wśród ludu, t. j. w kółkach rolniczych, związkach młodzieży kooperatywach, samorządach gminnych, oświacie pozaszkolnej i t. p. instytucjach.

III. Walne zgromadzenie domaga się, aby w przyszłej ustawie uposażeniowej został zabezpieczony automatyczny awans służbowy dla nauczycielstwa.

IV. Walne zgromadzenie najenergiczniej protestuje przeciw usiłowaniu podporządkowania władz szkolnych władzom administracyjnym.

V. Walne zgromadzenie wzywa całe nauczycielstwo do stworzenia jednolitego frontu na terenie całej Rzeczypospolitej w walce o szkolnictwo i prawa nauczyciela.

VI. Walne zgromadzenie wzywa:

a) posłów i senatorów — nauczycieli, posłów i senatorów — zwolenników szkoły powszechnej siedmio-klasowej do usilnego czuwania nad sprawami tej szkoły i aby pod żadnym pozorem nie godzili się na jej obniżenie;

b) wzywa zarząd główny związku P. N. S. P. do dalszego gorliwego czuwania nad sprawami szkolnictwa i aby zwołał do Warszawy kongres wszystkich członków związku, jeżeli za'dzie tego potrzeba.

VII. Walne zgromadzenie domaga się energicznego ściania wszystkich złodziei dobra państwowego bez względu na stanowisko, jakie każdy z nich dotąd zajmował, i konfiskowania ich majątków prywatnych i majątków najbliższej ich rodziny dla pokrycia niedoborów.

VIII. Poleca się prezydium zgromadzenia, aby powyższe uchwały w odpisach przesłało do komisji oświatowych se'mu i senatu, do zarządu głównego związku P. N. S. P. i do wszystkich posłów okręgu łódzkiego bez względu na ich przynależność partijną.

Łódź, dn. 7 lutego 1926 r.

## Przywrócenia miejskiego dodatku ekonomicznego

domaga się rada szkolna

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie miejskiej rady szkolnej.

Na wstępie interpelowano obecnego na posiedzeniu przedstawiciela inspektoratu szkolnego w sprawie komasacji kilkunastu siódmych klas z dniem 1 lutego.

W odpowiedzi p. inspektor oświadczył iż komasacja ta została przeprowadzona, przyczem nauczyciele, których stanowiska zostały zniesione otrzymały posady na prowincji.

Dalej p. inspektor stwierdził, iż żadne dalsze komasacje w ciągu roku szkolnego przeprowadzane nie będą.

Następnie omawiano szeroko sprawę

skasowania miejskich dodatków ekonomicznych dla nauczycieli szkół powszechnych.

W dyskusji stwierdzono, iż samorzady warszawski i krakowski dodatki te w dalszym ciągu wypłacają, wobec czego postanowiono zwrócić się do rady miejskiej, by w trzecim czytaniu budżetu dodatki te zostały przywrócone.

W końcu postanowiono zwrócić się do kuratorium o zmniejszenie ilości godzin robót ręcznych z 4 na 2 tygodniowo, gdyż wskutek bezrobocia działwa szkolna nie może kupować materiałów do tych robót. K.

## Pożegnanie inspektora Wróblewskiego

przez władze i korpus oficerski P.P.

W dniu wczorajszym w kasynie oficerskim P. P. odbyło się pożegnanie komendanta wojewódzkiej policji, inspektora Wróblewskiego, przeniesionego na takie stanowisko do Torunia.

W zebraniu wzięli udział wojewoda Darowski wicewojewoda Łyszkowski, radca Tułcki, inspektor Roszkowski oraz wszyscy komendanci powiatów i starostowie.

W przemówieniach nader serdecznie żegnano inspektora Wróblewskiego. Również w pożegnaniu brał udział nowy komendant P. P. na województwo, inspektor Wizimirski. (o)

## Z wystawy palestyńskiej

Po oficjalnem otwarciu wystawy palestyńskiej, mieszczącej się w artystycznie udekorowanych lokalach przy ulicy Montuskiej Nr. 1, rozpoczęło się natychmiast masowe odwiedzanie wystawy. Ogromne zainteresowanie wywołują liczne ekspozycje wszelkich działów, a w szczególności rolnictwo, ogrodnictwo i leśnictwo. Ciężkie również są fotografie i diagramy, które ilustrują ten bezprzykładowy prawie w historii cywilizacji rozwój Palestyny, jako rezultat nadzwyczajnych wysiłków i żmudnej pracy. Nie mniej podziwu budzą wśród publiczności osiągnięte już rezultaty powstającego w Palestynie przemysłu w różnych jego rozgałęzieniach.

Dla wygody publiczności i ułatwienia orientacji ustalona jest większa liczba honorowych dyżurnych i informatorów, którzy udzielają bliźszych, wyczerpujących informacji co do wystawy wogóle i pojedynczych pawilonów w szczególności.

Publiczność proszona jest we własnym interesie o zwracanie się do informatorów, którzy za każde żądanie udzielają wskazówek i wyjaśnień.

## Miejska galeria sztuki

Według danych wydziału oświaty i kultury działalność miejskiej galerji sztuki w parku im. H. Sienkiewicza w ciągu stycznia r. b. przedstawiała się następująco:

Ogólna frekwencja zwiedzających wynosiła 1.730 osób, w tem płatnych 455 dorosłych, 768 młodzieży, oraz 507 bezpłatnych. Grupami miejska galerja sztuki odwiedziły następujące szkoły: państwowe gimnazjum im. Kopernika (2 razy), miejskie seminarium nauczycielskie, I gimnazjum żydowskie (2 razy), gimnazjum żeńskie tow. szk. średnich, szeregowcy 31 pułku Strzelców Kaniowskich, gimnazjum żeńskie, tow. żyd. szk. średn. (2 razy), wyższa szkoła zeromadzenia kurców, II gimnazjum żydowskie, oraz schronisko przy ul. Zachodniej 20.

W okresie sprawozdawczym w miejskiej galerji sztuki miała miejsce wiborowa wystawa prac Wilhelma Wachtla, oraz wystawa projektów na budowę pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi.



## Widowiska, koncerty i zabawy

**TEATR MIEJSKI.** Dziś, we wtorek, jutro i w piątek ostatnie trzy przedstawienia prężnej, pogodnej komedji salonowej de Flers'a i Caillavet'a „Ładna historia” z udziałem Zofji Czaplńskiej i Marji Malickiej. Bilety ulgowe ważne. Realizować je można na dwa dni przed każdym przedstawieniem w kasie zamawiań w godzinach od 2-jej do 6-jej popoł.

Czwartek wieczorem raz jeszcze — w odpowiedzi na liczne zamówienia — „Świt dzień i noc”, który na ostatnim przedstawieniu zamknął kasę przed rozpoczęciem widowiska. Ceny znizowane.

### PRZEDSTWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę, dnia 14 b. m., o godz. 3 i pół popoł. dane będzie w sali Filharmonji wspaniałe przedstawienie dla dzieci wiodące z udziałem Ninka Wilińska, dziewięcioletnia gwiazda scen warszawskich, iście cudowne dziecko, budzące zachwyty tak swym tańcem, jak i grą sceniczną. Ninka ukaże się w 3-ch jednoaktówkach pióra świetnego bajkopisarza Benedykta Hertz'a i Wandy Tatariewiczówny, którzy też oboje przyjmą udział w przedstawieniu.

Oprócz aktówek: „Pan kotek był chory”, „Koza, kózka i wilk” oraz „Psotny Ignas”, p. Hertz opowiadać będzie najweselejsze swoje bajki, ilustrowane dowcipnymi przezroczeniami.

Wobec niewątpliwego powodzenia tego widowiska należy jaknajwcześniej zamawiać bilety w kasie Filharmonji, których cena jest bardzo przystępna, a mianowicie od 75 gr. do zł. 3.50.

### OSTATNI POŻEGNALNY WYSTĘP TEATRU UKRAIŃSKIEGO.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji ukraiński teatr daje ostatnie pożegnalne przedstawienie na którym grana będzie znana operetka „Natałka Połtawka”, która cieszy się we wszystkich miastach ogromnym powodzeniem. Ponadto na pożegnanie będzie dana część koncertowa z udziałem całego zespołu. Niewątpliwie publiczność, zachęcona grą artystów, na ostatnim pożegnalnym przedstawieniu zapełni salę Filharmonji do ostatniego miejsca.

### FIVE O'CLOCK IV KORPUSU.

Komitet organizacyjny „Five o'clock'u” 4-go korpusu, który odbędzie się dnia 15 lutego w salach Grand Hotelu, komunikuje, że ukończył już wysyłanie zaproszeń.

Ze względu na możliwe pomyłki i zmiany w adresach i t. p. komitet uprasza osoby, pragnące wziąć udział w zabawie, o podanie dokładnego swego adresu komitetowi organizacyjnemu bądź pisemnie bądź telefonicznie (D. O. K. IV, Aleje Kościuszk. 67; Nr. Nr. telef. 17-00, 17-05, wewnętrzny 67).

Jednocześnie komitet organizacyjny, który jak wiadomo, zarezerwował 2 gabinety dla amatorów gry w „Brigade'a” prosi osoby zainteresowane o wcześniejsze zamawianie stolików ze względu na ograniczoną ich ilość. Zamówienia należy kierować pod wyżej podanym adresem.

### ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO.

W piątek dnia 12 lutego r. b. o godzinie 8 wiecz. w sali filharmonji — Narutowicza 20, wygłosi odczyt znany publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszewski na temat „Wójt z Wierzechosławic” (Wincenty Witos-król chłopków).

Celem uniknięcia natłoku przy kasie uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie filharmonji od 10 rano i w sekretarjacie S. W. P., Gdańska 87 od 6—9 wieczór.

### Co usłyszymy dziś przez radio

**WARSZAWA 380 m.**  
Godz. 18.00 — 20.00 Produkcje muzyczno-wokalne.  
**PARYŻ — RADIO-PARIS 1750 m.**  
Godz. 14.15, 18.30 i 22.15 Koncert.  
**BERLIN 505 m.**  
Godz. 12.50 Koncert; godz. 16.30 Muzyka kameralna; godz. 20.30 — 22.00 Śpiewy.  
**MALMO 270 m.**  
Godz. 20.00 — 22.00 Śpiew i muzyka.  
**BUDAPEST 545 m.**  
Godz. 17.00 Muzyka cygańska; godz. 20.30 Śpiewy i popisy muzyczne solistów.  
**ZURICH 515 m.**  
Godz. 16.45 Jazz-band; godz. 21.00 Koncert.  
**RZYM 425 m.**  
Godz. 18.30 Jazz-band; godz. 21.25 Muzyka operowa; godz. 23.15 Muzyka taneczna.  
**MEDJOLAN 320 m.**  
Godz. 17.15 Koncert; godz. 21.45 Produkcje muzyczno-wokalne.

### Nowe gatunki tytoniu

pojawiły się w sprzedaży

Pojawił się w sprzedaży specjalny gatunek tytoniu „Purszczan”, który jest produkowany z surowca tureckiego.

W najbliższym czasie monopol tytoniowy zamierza wyrzucić na rynek drugi specjalny gatunek tytoniu „Hercegowina”.

# Zakulisowe targi o subsydia wypełniły wczorajsze posiedzenie rady miejskiej

Na uchwalenie budżetu zużyto 20 minut

## Wrażenia ogólne

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej odbyło się w antrakcie między dwoma posiedzeniami komisji skarbowo-budżetowej, która obradowała a raczej targowała się o podział sumy 45 tysięcy złotych, wyznaczonej przez radę miejską na subsydia dla instytucji kulturalno-osiwiatowych i opieki społecznej.

Targi o podział tych subsydjów prowadzone były w gabinecie p. prezesa Fichny, który podjął się roli mediatora. Frakcjom większości chodziło o skaptowanie sobie całkowicie frakcji żydowskiej, która w ostatnich tygodniach akcentowała swą opozycyjność.

Na 15 tysięcy subsydjów, które przyznano instytucjom żydowskim udało się frakcjom większości zniweczyć opozycyjność tej frakcji.

Posiedzenie rady, które odbyło się w przerwie między targami, trwało niespełna trzy kwadranse, a przerwano je wskutek nieobecności referentów poszczególnych działów budżetu.

W ciągu 15 mniej więcej minut za-

twiono aż pięć działów budżetu. Referenci nie facygowali się nawet, by przeczytać pozycje, a jedynie rzucali ogólne sumy wydatków i wpływów, prosili o przyjęcie i comedia est finita.

Przed rozpoczęciem obrad budżetowych składali oświadczenia p. r. Holenderski oraz w sprawie osobistej r. Dworzniecki, który przemawiał w stylu swego lejbo-organu „Pracy”.

Pozatem r. Dworzniecki dał się poznać na wczorajszym posiedzeniu jako referent działu zasiłkowego, przyczem „referat” jego zawierał 17 słów, co uwiecznione zostało w stenogramie.

Trzecie czytanie budżetu odbędzie się w czwartek, dn. 11 lutego, gdyż w ten sposób prezydent rady chce zmanifestować swą „niezależność” w stosunku do władz nadzorczych

Wac. Pol.

## Przebieg posiedzenia

Na wstępie posiedzenia r. Holenderski składa oświadczenie, w którym występuje przeciwko usunięciu się frakcji PPS., N. P. P. i Bundu od dyskusji szczegółowej

## Zagadnienia gospodarki samorządowej m. Łodzi

### Książka nacz. wydz. statyst. Edwarda Rosseta

Młody samorząd łódzki, bowiem nie można nazwać samorządem magistratów rosyjskich, posiada bardzo bogą bibliografię.

Tu i owdzie w książkach traktujących o samorządzie polskim, znajdujemy wzmianki dotyczące samorządu łódzkiego, ale specjalne prace o samorządzie łódzkim policzyćby można było na palcach jednej ręki.

Jedynym niemal źródłem bibliograficznym dziejów samorządu łódzkiego od roku 1915 poczynając, są dane zawarte w wydawnictwach wydziału statystycznego i prasowego magistratu.

Z tem większym zadowoleniem powitać należy ukazanie się na półkach księgarskich książki Edwarda Rosseta, naczelnika wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi p. t. „Zagadnienia gospodarki samorządowej m. Łodzi”.

Autor tej książki, któremu wydział statystyczny zawdzięcza swój obecny rozkwit, w swej obiektywnej i rzeczowej pracy dał nam przegląd, bogato ilustrowany cyframi statystycznymi, szeregu zagadnień komunalnych Łodzi.

Zwłaszcza obszernie omówiona jest kwestja mieszkaniowa, opieka nad niemowlęciami i gruźlicą, znacznie płycej ujął autor dwa kapitalne zagadnienia Łodzi: wodociągi i kanalizację oraz finanse miejskie.

W każdym bądź razie praca ta stanowi cenny nabytek dla bibliografii o zagadnieniach samorządowych i społecznych Łodzi, i winno zainteresować każdego działacza samorządowego i społecznego. Książka wyszła nakładem autora z zasiłkiem magistratu miasta Łodzi.

A. T.

## Bilans Komitetu pomocy bezrobotnym Na zakup produktów wyasygnowano 37 tys. zł.

Według sprawozdania kasowego — wpłynęło do obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym w okresie od 1 grudnia 1925 roku do 31 stycznia 1926 roku ogółem zł. 71.659.20. W tem:

|                                  |                 |
|----------------------------------|-----------------|
| Od duchowieństwa łódz.           | zł. 2001.65     |
| Z kwesty ulicznej                | 3454.66         |
| Od wydziałów pow. woj. łódz.     | 35903.33        |
| Od magistratu m. Konina          | 1864.08         |
| Od osób urzędowych               | 1146.95         |
| Z pośrednictwem pism łódz.       | 2639.40         |
| Od różnych osób i stow.          | 2582.23         |
| Od związków przem. włók.         | 21150.—         |
| Ze szpitala małż. Poznańskich    | 259.—           |
| Z konsulatu łódzkiego            | 150.—           |
| Z restaur. i cukier. w dn. 31.12 | 508.—           |
| <b>Razem zł.</b>                 | <b>71659.20</b> |

Prócz tego w naturze złożyli: Pracownicy sp. akc. wyrobów bawelnianych S. Rozenblata, Karola 36 — 100 paczek żywnościowych, wydział powiatowy sejmiku w Turku 100 metrów zboża, oraz A. Fredenreich w Kole — 3 skrzyńca fajansu (290 talerzy i 100 filizanek).

|  |                 |
|--|-----------------|
| W okresie sprawozdawczym komitet obywatelski wydatkował: |                 |
| Na drobne wydatki kancel.                                | zł. 112.35      |
| Na zakup produktów                                       | 37000.—         |
| Magistratowi m. Pabjanic                                 | 20000.—         |
| Wydziałowi opieki społecznej na kuchnię dla intelig.     | 5000.—          |
| <b>Razem zł.</b>   | <b>62112.35</b> |

Pozostało w kasie na dzień 1 lutego 1926 roku zł. 9546.85.

## Niedwuznaczna propozycja zawiodła go do aresztu

### Tragedja w klatce schodowej

(h) 27-letnia Zofja Michalska, zamieszkała w domu przy ulicy Nowo-Cegielnianej nr. 7, wracała nocą w dniu wczorajszym do domu. W chwili, gdy Michalska dzwoniła na dozorcę, zauważyła przez rozbitą szybę, że lokator tegoż domu, Zygmunt Wierzbicki, chowa się w przedstunku i naciąga kołnierz palta na twarz.

Tknięta złem przecuciem Michalska, poprosiła dozorcę, by ją wprowadził na drugie piętro, gdzie zamieszkiwała, lecz okazało się, że stróż jest pijany.

W chwili, gdy Michalska stawiała nogi na stopnie, podszedł do niej Wierzbicki, stawiając jej całkiem niedwuznaczne propozycje, a gdy przerażona Michalska nie dawała odpowiedzi, napastnik usiłował słowa swe wprowadzić w czyn i w celu ogłuszenia ofiary, zadał jej cios w głowę.

Michalska krzykiem przywołała pomoc, która zawiadomiła posterunkowego, ten zaś aresztował Wierzbickiego, odstawiając go do urzędu śledczego.

nad budżetem.

Następnie zabrał głos w sprawie oświadczenia osobistego r. Dworzniecki: Czuję się dotknięty tem, co pisały dzienniki miejscowe o moim postępku w stosunku do doktora Szwaigja.

R. Nowacki: Na to jest droga sądowa, a nie trybuna w radzie miejskiej...

R. Dworzniecki: Nie miałem zamiaru czynić aluzji do chorej nogi p. r. Szwaigja.

R. Bialer: Pański postępki nie był salomonowy.

Głos na ławach koła narodowego: Na Bałutach, gdzie pracuje p. Dworzniecki, są też salony...

R. Dworzniecki: Zapytuję te pisma...

Przewodniczący: Zwracam radnemu uwagę, by nie zapytywał nikogo poza radą.

Następnie w błyskawicznym tempie uchwalono budżety: wydziału statystycznego, przewidujący w wydatkach sumę 57.619, w wpływach zł. 690, urzędu stanu cywilnego, przewidujący we wpływach zł. 40.777, w wydatkach zł. 40.392, urzędu roziemczego: wpływy 27.757, wydatki 50.304, urzędu zasiłkowego: wpływy 172.500, wydatki 172.500 i biuro ksiąg stałej ludności: wydatki 43.895, wpływy 35.328.

Po uchwaleniu budżetu przedsiębiorstw miejskich, posiedzenie zamknięto.

A. T.

## Z muzyki

### Występ Jadwigi Pankiewiczowej i St. Gruszczyńskiego

Niedzielny poranek był poświęcony wyłącznie pieśni. Usłyszeliśmy śpiewaczkę p. Jadwigę Pankiewiczową, która po raz pierwszy ukazała się na łódzkiej estradzie i zjednała sobie szczerzy i zaśluzony poklask.

Głos p. Pankiewiczowej jest to mezzosopran metaliczny, rzadkiej piękności, a dobra szkoła zdziałała, że brzmi on równo i każdy ton wychodzi okrągło i dźwięcznie. Jeżeli dodamy, że frazowanie nie daje powodu do zarzutów, to nie dziwnego, że słuchacz mimowoli poddawał się urokowi samego głosu. Jeżeli jednak mimo płynności frazury w ruchu wokalizacji, która czyni śpiew artystki nader sympatycznym, dłużyło się nieco słuchaczom, to było to przez brak żywiołowości i tej siły fascynującej wykonania, którego podstawa powinna być wydobycie nietylko linii melodyjnej, ale żywiołu melodyjnego i ekspresji.

Niewątpliwie dalsza praca i praktyka może wydoskonalić ten srebrny kruszec i pozwolić p. Pankiewiczowej zająć poważne stanowisko w sztuce śpiewaczej.

Stanisław Gruszczyński nie miał tym razem swego „beau jour'u”, a pewna ostrożność w wykonaniu wielokrotnie już śpiewanych arji wskazywała na chwilowe przemęczenie głosu. Artysta przymtem mało dba o jakość programu, włączając doń trzy pieśni (w drugiej części), przedstawiające istny surogat muzyczny.

Solistom towarzyszył na fortepianie p. Artur Balsam z małą troską o dostarczenie należytego tła artystycznego i pełni brzmienia. Miejscami zdawało się, że artyści zostawali bez akompaniamentu.

F. R. Hal.

## Zagadnienie pracy oświatowej zagranicą

W Łodzi bawi wycieczka słuchaczy studjum pracy oświatowej przy wolnej wszechnicy w Warszawie. Wycieczkę prowadzi kierowniczka tegoż studjum, p. Helena Radlińska, znana działaczka na polu oświatowym.

We wtorek, dnia 9 b. m., o godz. 8-jej wiecz. w sali gimnazjum miejskiego (Sienkiewicza 46) p. H. Radlińska wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienia pracy oświatowej zagranicą”.

Należy przypuszczać, że odczyt ten, uwzględniający najnowsze zdobycze na tem polu na Zachodzie, zainteresuje nietylko sfery nauczycielskie biorące czynny udział w oświacie pozaszkolnej ale także i wszystkich, którzy się tem zagadnieniem interesują, jak działacze samorządowi, spółdzielczy, związkowi, oraz uczniowie seminariów nauczycielskich.

Wejście na odczyt bezpłatne.

## Kursy dla kandydatów na sędziów piłkarskich w Łodzi

W dniu 11 b. m. kończy się termin zapisów na kandydatów sędziów piłkarskich. Dotychczasowa ilość zapisanych jest znacznie mniejsza niż roku ubiegłego, gdyż na trzydziestu kilku zgłoszonych w ubiegłym roku, obecnie zgłosiło się zaledwie dziesięciu. Spodziewać się należy, że do czwartku, którego to dnia upływa termin zapisów, ilość kandydatów znacznie wzrośnie. Wykłady rozpoczną się prawdopodobnie już w nadchodzący piątek. W ciągu ośmiu wykładów, które trwać będą 4 tygodnie, prelegenci w osobach pp. Krachulca, Hankego i Biry zapoznają uczestników kursu z zasadami gry w piłkę nożną, udziela wskazówek przy prowadzeniu zawodów piłkarskich i t. d. Po zakończeniu kursów uczestnicy przystąpią do egzaminu przed komisją egzaminacyjną łódzkiego okręgowego kolegium sędziów.

## Łódź zyskała znakomitego technisrza

w osobie pułkownika Arciszewskiego

Łódzki sport szermierczy, który z wielkim zamiłowaniem uprawiany jest w naszym mieście nie tylko przez mężczyzn ale także przez kobiety, zyskał znowu wybitną siłę w nowomianowanym d-cy 28-go p. S. K. plk. Arciszewskim. Plk. Arciszewski, jako jeden z lepszych szermierzy w b. armji austriackiej brał udział jeszcze przed wojną w igrzyskach olimpijskich, ostatnio będąc w Warszawie piastował mandat prezesa warszawskiego klubu szermierzy.

## Sukcesy narciarzy polskich w Szwajcarii

GRINDELWALD, 8 lutego. W międzynarodowych konkursach skoków narciarskich w Szwajcarii w Grindelwaldzie, Krzeptowski Andrzej I uzyskał trzecie miejsce z wynikiem skoku o długości 35 mtr., przy udziale 30-u najlepszych zawodników szwajcarskich i innych. Pierwsze miejsce w tej konkurencji zdobył Oesterden, skacząc 42 mtr. W drugiej konkurencji skoków w Wengen, przy udziale 45 zawodników Krzeptowski uzyskał 7 miejsce, skacząc 41 mtr. i bijąc tym sposobem rekord Polski p. T. Zajdla — 40,5 mtr. uzyskawszy w dniu 24 stycznia w Zakopanem. Zaledwie wynik ten został skonstatowany, skacze Gasienica Sieczka i uzyskuje skok 44 mtr., bijąc tym sposobem wynik Krzeptowskiego. Jednakże pierwsze miejsce tej konkurencji uzyskuje Brunners, skacząc 56 mtr. Sieczka w klasyfikacji ogólnej uzyskała 8-me miejsce.

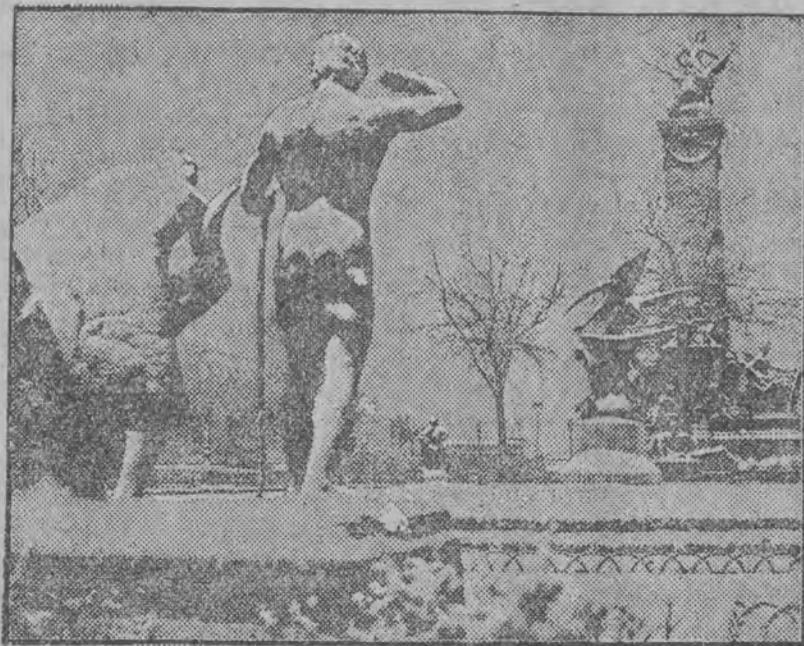
## Bieg na przełai z wyrównaniem w Warszawie

WARSZAWA, 8 lutego. W dniu wczorajszym odbył się w Agrikoli bieg wewnętrzny Polonii na przełai, na przestrzeni 5.000 mtr. Pierwszy do mety przybył Łukasiewicz w doskonałej formie i w czasie 17:01,2. Drugim przybył Rossa, który otrzymał 300 mtr. wyrównani w odległości jednego metra za zwycięzcę. Trzeci — Nowacki o 150 mtr. za pierwszym. Trasa biegu niezwykle trudna, po grudzie.

## Polski związek narciarski członkiem FIFA.

HELSINGFORS, 8 lutego. Na kongresie międzynarodowej federacji narciarskiej który zakończył się w dniu wczorajszym, polski związek narciarski został przyjęty jednogłośnie i z żywym aplauzem na członka zwyczajnego federacji. Jak się dowiadujemy, zarząd polskiego związku narciarskiego w Warszawie otrzymał depeszę z gratulacjami, od przedstawicieli związków narciarskich: Francji, Rumunii, Czechosłowacji, Szwajcarii, Włoch, Japonji i Austrii.

## Śnieg w Paryżu



Zima tegoroczna obfituje w nie spodzianki: przyniosła ona zupełnie ciepłe dni, powodzie oraz mróz i śnieg tam, gdzie są one rzadkimi gośćmi. Paryż w tym roku miał okazję ślizgać się po naturalnym lodzie. A amatorzy fotografii rzadką stosunkowo przyjemność dokonania szeregu zdjęć krajobrazów zimowych.



Mistrz Houben przed pierwszym startem w Ameryce

  
**MINISTERSTWO SKARBU**  
**5% PREMJOVA POZYCZKA DOLAROWA**  
**SERJA II.**

Z dniem 1 lutego 1926 roku zostaje wypuszczona serja II 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej na sumę 5.000.000 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w odcinkach po 500 dol. z terminem płatności dnia 1-go lutego 1931 r.  
Obligacje zaopatrzone będą w 10 kuponów płatnych z dołu w terminach półrocznych w ciągu lat 5-ciu wylosowanych zostanie 2.140 premji na sumę **1.250.000 dolarów** płatnych w efektywnej walucie.

**GŁÓWNE WYGRANE:** 10 premji po 40.000 dolarów,  
30 premji po 8.000 dolarów,  
2.100 premji na ogólną sumę 610.000 dolarów.

I sze losowanie odbędzie się w dniu 1-szym marca 1926 r.  
Właściciele obligacji serji I i II 5 proc. Premjowej pożyczki Dolarowej mogą wymienić je na obligacje Serji II, poczynając od dnia 1-go lutego 1926 r. z prawem zachowania ostatniego kuponu, płatnego w dniu 1 marca 1926 r.  
Sprzedaż za złoto, waluty i dewizy zagraniczne oraz za złoto odbywać się będzie, poczynając od dnia 1 lutego 1926 r. we wszystkich Oddziałach Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w Pocztovej Kasie Oszczędności. 525-3



Były kronprinz niemiecki jest wielkim amatorem kolarstwa

## Kronika

### PIERWSZE POSIEDZENIE NOWOUKONSTYTUOWANEGO ZARZĄDU Ł. Z. O. P. N.

Jak się dowiadujemy, pierwsze posiedzenie nowoukonstytuowanego zarządu łódzkiego Z. O. P. N. odbędzie się w środę, dn. 10 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w lokalu Ł. Z. O. P. N-u przy ul. Traugutta 4.

### SEKCJA SZERMIERCZA W ŁÓDZKIM W. K. S-ie.

Dowiadujemy się, że przy wojskowym klubie sportowym utworzona została sekcja szermiercza. Projektowane jest także utworzenie podobnej sekcji dla pań. Sekcje powyższe prowadzić będzie prawdopodobnie por. Kuźnicki.

### OWACYJNE PRZYJĘCIE POLSKICH NARCZYZY W CZECHOSŁOWACJI

NOWE MIASTO, 8 lutego. — Zwycięstwa narciarzy polskich a specjalnie zdobycie mistrzostwa Czechosłowacji przez Mückenbruna wywołały wielką konsternację wśród Czechów. Na zawodach obecnych było kilku ministrów czechosłowackich, a min. Trony wręczał nagrody zwycięzcom. Mückenbrun, który otrzymał najpiękniejsze nagrody przyjęty był niesłychanie owacyjnie tak przez licznych widzów, jak i przez ministra Trony'ego.

### HAWKES MISTRZEM TENNISOWYM AUSTRALJI

NOWY JORK, 8 lutego. Jak donoszą z Sydney mistrzem Australji w tenisie został Hawkes, bijąc Willarda 6:1, 6:3, 6:1. Patersson został pobity już w drugiej kolejce. Finał gry podwójnej wygrała para Patterson i Hawkes, bijąc parę Andersson — Wood 6:1, 6:4, 6:2.

**GABINET**  
lekarsko-dentystyczny  
Piotrkowska 50.  
Godziny przyjęć: od 10—1 i 4—7.  
Ceny kliniczne.

424-1

# Wystawa Palestyńska

Ul Moniuszki 1, Telefon 48-49.

Otwarta codziennie o godz. 10-ej rano do 11-ej wiecz.

Wstęp Zł. 1.—, dla dzieci i uczącej się młodzieży—50 groszy.

Szczegółowych informacji i wyjaśnień co do Wystawy i pojedynczych eksponatów udzielają honorowi informatorzy.



## Jednolity podatek od lokali wprowadzony zostanie z dn. 1 lipca

Z dniem 1 lipca r. b. wejść ma w życie nowa ustawa o podatku od lokali, której projekt przyjęty został ostatnio przez radę ministrów.

Ustawa ta ma na celu zastąpienie trzech dotychczasowych podatków — na rozbudowę miast, na zakwaterowanie wojsk, w czasie pokoju, oraz miejskiego podatku od lokali — jednym ogólnym podatkiem od lokali, co ułatwi znakomicie czynności wymiarowe.

Jednocześnie uniknie się narzekań szerszych warstw społeczeństwa na mnogość podatków.

Projekt wprowadza również jednolitą podstawę do wymiaru podatku.

Podstawę wymiaru podatku od lokali, przewidzianą w dotychczasowych trzech ustawach, stanowiły: 1) według ustawy o rozbudowie miast — przedwojenne komorne, płacone w czerwcu 1914 r., względnie wartość czynszowa z czerwca 1914 r., 2) według ustawy o zakwaterowaniu wojsk w czasie pokoju — a) faktyczne komorne, względnie wartość czynszowa lokali, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, b) pewne umowne komorne lub pełna wartość czynszowa lokali, nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów, 3) według ustawy o zasileniu finansów komunalnych faktyczne komorne lub wartość czynszowa.

Jednolitość podstawy znacznie ułatwi wymiar tego podatku.

Za wprowadzeniem tej zmiany przemawiają również względy równości opodatkowania, gdyż słusznym jest, aby lokator w nieruchomości, podlegającej ustawie o ochronie lokatorów, był pod względem opodatkowania traktowany narówni z lokatorem w nieruchomości, nie podlegającej ustawie o ochronie lokatorów, zwłaszcza, że ten ostatni płaci większe komorne.

Podatkowi od lokali w myśl tego projektu podlegają wszelkiego rodzaju lokale na obszarze gmin miejskich; nie podlegają podatkowi jedynie:

- 1) lokale, których podstawa wymiaru nie przewyższa rocznie: dla Łodzi 180 zł.;
- 2) pomieszczenia świątyni, otwartych dla ogółu poszczególnych wyznań lub czasowo zamkniętych;
- 3) budynki fabryczne, przeznaczone na cele przemysłowe, z wyłączeniem budynków mieszkalnych;
- 4) lokale, zajmowane przez urzędy i instytucje państwowe lub samorządowe, oraz przez instytucje naukowe, oświatowe, dobroczynne i wyznaniowe, z wyjątkiem części tych lokali, odnajmowanych lub oddawanych bezpłatnie do użytkowania osobom trzecim;
- 5) lokale w domach nowowyprowadzonych, nadbudowanych lub odbudowanych po dniu 1 stycznia 1919 roku przez lat 10 od wprowadzenia lokatorów, tudzież budowlę, zwolnione od podatków w myśl art. 1 o ulgach dla nowowznoszonych budowli;
- 6) lokale, zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli dyplomatycznych, uwie-

ryżelnych przy rządzie polskim i inne osoby, należące do składu poselstw i misji.

7) lokale, czasowo niezamieszkałe lub nieużytkowane na cele przemysłowe, handlowe i t. p.;

8) mieszkania jedno i dwupokojowe, zajmowane przez bezrobotnych.

Do zapłaty podatku od lokali obowiązane są osoby fizyczne i prawne, zajmujące lokale.

Stopa podatku od lokali ma wynosić ogółem 10 procent podstawy wymiaru, z których 4 procent przypadnie na rzecz odnośnych miast, 4 procent na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i 2 procent na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego.

Podatek ten w myśl projektu płatny jest w ciągu miesięcy: lutego, maja, sierpnia i listopada każdego roku w równych ratach kwartalnych, płatnych za bieżący kwartał kalendarzowy.

Organami wymiarowymi i poborowymi są związki komunalne miejskie.

Wymiar podatku, uskuteczniiony na powyższych zasadach, wyniesie około 35 milion. zł., z czego podatek na rzecz miast w wysokości 4 procent wyniesie około 14 miljn. zł., podatek na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast w wysokości 4 procent wyniesie również około 14 miljn. zł., podatek na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego w wysokości 2 procent wyniesie około 7 miljn. zł.

## "Sowpoltorg" rozpoczyna działalność Jeszcze jeden krok ku zacieśnieniu stosunków handlowych z Rosją

Prowadzone od szeregu miesięcy rokowania między polskim towarzystwem handlu z Rosją „Polros” s. z. o. o. a przedstawicielami rządu sowieckiego w sprawie utworzenia mieszanego towarzystwa handlowego polsko-rosyjskiego pod firmą „Sowpoltorg” zostały ostatecznie ukończone i w ubiegłym tygodniu odbyło się w Moskwie zebranie założycielskie, na którym mieszane towarzystwo zostało prawnie ukonstytuowane.

Założycielami i akcjonariuszami „Sowpoltorgu” są: ze strony polskiej spółka „Polros”, zaś ze strony rosyjskiej komisariat ludowy handlu („Narkomtorg”). Zadaniem „Sowpoltorgu” będzie import do Rosji i eksport z Rosji wszelkiego rodzaju towarów w ramach kontyngentu, który będzie udzielony temu towarzystwu w określonych odstępach czasu.

Kapitał zakładowy „Sowpoltorgu” wynosi milion rubli złotem, z których trzy czwarte wplaca strona polska, zaś każda ze stron posiada połowę akcji.

Zarząd „Sowpoltorgu” ma siedzibę w Moskwie i wybierany jest na podstawach parytetu po 2-ch członków z każdej strony.

Zarząd towarzystwa stanowią ze strony polskiej pp.: Byczkowski i Senior, zaś ze strony rosyjskiej pp.: Czernow i Czudowski. Na dyrektora zarządzającego powołano jednego z członków zarządu, mianowicie p. Zdzisława Byczkowskiego, dotychczasowego dyrektora naczelnego firmy „L. J. Borkowski”. Prezesem zarządu jest p. Czernow.

Zarząd rozpoczął już prace organiza-

cyjne i w najbliższej przyszłości przystępuje do zawierania transakcji handlowych na dostawy do Rosji i wywóz z Rosji rozmaitych towarów stosownie do licencji, jakie otrzyma na pierwszy okres swej działalności.

Delegacja „Polrosu” w czasie pobytu w Moskwie porozumiewała się z szeregiem osobistości kierowniczych w życiu gospodarczym sowieków i powróciła z przeświadczeniem, że konjunktura dla rozwoju stosunków handlowych między Polską a Rosją przedstawia się w tej chwili nad wyraz pomyślnie, zaś w szczególności mają duże szanse powodzenia operacje handlowe, które w najbliższym czasie będzie mógł zapoczątkować „Sowpoltorg”.

Utworzenie „Sowpoltorgu” zbiegło się w czasie z uroczystością otwarcia izby handlowej Polski i Związku sowieckich Republiki, która odbyła się w Warszawie zaledwie w kilka dni po zebraniu założycielskim „Sowpoltorgu”. Ten przypadkowy zbieg faktów jest o tyle znamieny, że wskazuje na wyraźną wolę obu stron nawiązania wszelkimi możliwymi sposobami wzajemnych stosunków gospodarczych, które były tak bardzo silne i rozgałęzione przed wojną, zostały następnie przerwane wskutek całego szeregu wypadków wojennych, zaś obecnie powinny być nanowo odtworzone w warunkach niewątpliwie bardzo odlegających od przedwojennych, ale zasadniczo nie mniej niż dawniej sprzyjających wzajemnej wymianie dóbr materialnych.

## Protestowanie weksli na poczcie

Ministerstwo sprawiedliwości wespół z gen. dyrekcją P. i T. opracowuje projekt rozporządzenia w sprawie sporządzenia protestów wekslowych przez urzędy pocztowe.

W ogólnych zarysach projekt przewiduje wprowadzenie protestowania weksli przez wszystkie urzędy i agencje pocztowe w państwie. Narazie urzędy te będą sporządzały protesty jedynie z powodu niezapłacenia i to do wysokości 1,000 zł.

Weksel winien być wystawiony w języku państwowym, zaś na obszarach, na których wedle postanowień ustawy językowej dopuszcza się język ruski, białoruski, względnie litewki — weksle, wysta-

wione w tych językach, mogą być także przedstawiane do protestu na poczcie. Dozwala się również język niemiecki na obszarach b. zaboru pruskiego.

Opłata za protest wekslu na poczcie przewiduje się w wysokości zł. 3.

W związku z tem gen. dyrekcja P. i T. zamierza wydać równocześnie z omawianym rozporządzeniem min. sprawiedliwości szczegółowe przepisy o przesyłaniu weksli, przeznaczonych do protestu, w liściach zleceniowych, oraz o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe.

Wprowadzenie w życie tych rozporządzeń spodziewane jest nie wcześniej, jak w kwietniu r. b.

## Ulgi podatkowe

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie otrzymać mają urzędy skarbowe rozporządzenia i okólniki min. skarbu w sprawie ulg podatkowych. Ulgi te dotyczą podatku dochodowego za rok 1925 i jedną czwartą podatku majątkowego.

Urzędy skarbowe, względnie magistrat otrzymają prawo rozkładania przypadających tytułem tych podatków sum.

## Angielskie towarzystwo ubezpieczeń

rozpoczyna działalność w Łodzi

Towarzystwo ubezpieczeń „Assurance Company Limited”, mające główną siedzibę w Londynie, otrzymało zezwolenie na działalność w Polsce p. f. Angielska sp. akc. tow. ubezpieczeń „Alliance Assurance Co L-ld” z siedzibą w Łodzi.

## Podatki! Podatki! Podatki!...

### PODATEK DOCHODOWY.

Podatek dochodowy za rok 1925 płatny jest z karą 4 proc. za zwłokę, licząc od 45 dnia po otrzymaniu wezwania płatniczego.

### PODATEK OD LOKALI.

Państwowy podatek od lokali za I-szy kwartał 1926 roku płatny jest w ciągu 14-tu dni od daty wezwania płatniczego.

— Miejski podatek od lokali za I i II kwartał 1926 roku płatny jest w ciągu 14-tu dni od daty wezwania płatniczego.

### PODATEK OD SKRZYNEK DEPOZYTOWYCH.

Ulgowy termin płatności podatku od skrynek depozytowych na rok 1926 upływa z dn. 14 lutego b. r.

## Kurs dolara w obrocie prywatnych

Na prywatnym rynku walut obcych w Łodzi panuje w dalszym ciągu minimalny ruch. W dniu wczorajszym dało się jednak zauważyć zmniejszenie podaży walut obcych wskutek czego ujawniła się mocniejsza tendencja dla dolara. Kurs ukształtował się na poziomie 7.34 i pół w płaceniu, 7.35 i pół w oddawaniu. Bank Polski ofiarował wczoraj za dolary zł. 7.25.

(rz).

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 8-go lutego (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 7.30  
Franki franc. —.—

### CZFKI.

Belgia 38.25  
Holandia 293.10  
Londyn 35.56  
N. York 7.30  
Paryż 27.40  
Szwajcaria 140.80  
Wiedeń 102.75  
Włochy 29.45  
Sztokholm —.—  
Kopenhaga —.—  
Praga 21.61  
Pożyczka dolarowa 64.50  
10 proc. pożyczka kolejowa 121.—  
Pożyczka konwersyjna 43.50  
8 proc. pożyczka złota 100.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 23.85  
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe 31.10  
5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 21.75  
złotowe 32.15

### Giełda akcyjna

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 4.60  
Bank Handlowy 1.75  
Bank Zachodni 1.00—1.10  
Bank Zw. sp. zarob. 4.00  
Puls 0.40  
Częstocice 0.90 — 0.85  
Warsz. Cukier 2.25 — 2.24 — 2.30  
Polski Przem. Naft. 0.45  
Nobel 1.60  
Węgiel 2.25 — 2.20  
Węgiel IV em. 2.17  
Lilpop 0.71 — 0.72  
Modrzejów 2.60 — 2.45 — 2.50  
Norblin 0.92  
Ostrowiec 5.15 — 5.17 — 5.15  
Pocisk 0.63  
Rudzi 1.08 — 1.03  
Starachowice 0.92 — 0.95 — 0.94  
Zieleniewski 10.40  
Zawiercie 6.70  
Zyrardów 8.00 — 8.25  
Syndykat 1.25 — 1.30  
Habersbusch 5.20

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 8-go lutego (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano wg. Idenach gdańskich:

|                           |                 |
|---------------------------|-----------------|
| 100 marek Rzeszy          | 125.596—123.704 |
| 100 złotych polskich      | 70.96—71.14     |
| Czek na Londyn            | 25.21.00        |
| Telegraficzna wypłata na: |                 |
| Berlin                    | 125.346—12.654  |

### Notowania złotego.

W dniu 8-ym lutego 1926 r.

Za 100 złotych:

|                   |             |
|-------------------|-------------|
| Londyn            | 56.—        |
| New York          | —.—         |
| Berlin            | 56.96—57.54 |
| Zurych            | 70.50       |
| Gdańsk            | 70.96—71.14 |
| wypł. na Warszawę | 70.91—71.09 |
| Wiedeń czeki      | 97.00—97.50 |
| banknoty          | 96.25—97.25 |
| Praga             | 469.—       |

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 8-go lutego (Pat) Zamknięcie giełdy.

|             |           |
|-------------|-----------|
| Nowy-jork   | 4.86 3/8  |
| Holandia    | 12.12 8/8 |
| Francja     | 150.90    |
| Belgia      | 106.97    |
| Włochy      | 120.75    |
| Niemcy      | 20.45     |
| Szwajcaria  | 25.25     |
| Hiszpania   | 54.56     |
| Portugalia  | 2.55      |
| Dania       | 19.74     |
| Szwecja     | 18.16     |
| Norwegia    | 25.95     |
| Helsingfors | 195.12    |
| Praga       | 164.12    |

## KUPON

na jedną bezpłatną poradę prawną  
— lub w sprawie podatkowej. —

Ważny dn. 9 lutego 1926 r.  
od godz. 4—7.

Wyciąć i przedstawić w administracji „Głosu Polskiego”, ul. Piotrkowska № 106

Pierwszy w Europie Specjalny Zakład prawdziwego

## Ketiru Leczniczego

nagrodzony 33 najwyższymi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie 1925 r.)

## KLAUDJI SIGALINY

Anemija, choroby żołądka, nerki, dróg oddechowych, rekonwalescencja. 9290—1

Narutowicza (Dzielnia) Nr. 6. Tel. 46-40

Dostawa ketiru do domu pp. lekarzom ustępstwo



— Dziś i dni następnych! —

# „Cud Wilków“

Gościnne występy znakomitego barytona

## Mikołaja JACHNO

w nowym  
repertuarze.



Na pierwszy seans kinem. <sup>od g.</sup> 3-ej wszystkie miejsca po 1 zł. || Zamówienia na ulgowe przedstawienia dla szkół grupami i t. p. przyjmuje kancelarja „Luna“.



— Dziś i dni następnych! —

## Wspaniały film wytwórni amerykańskiej „First National Pictures” „DUSZE W PŁOMIENIACH”

Romans miłości i śmierci w 9 aktach. Niezwykle piękny i ciekawy obraz, wykonany na tle wspaniałej przyrody podzwrotnikowej.

W roli głównej: **RICHARD BARTHELMESS**

NAD PROGRAM:

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE:

NAD PROGRAM:

**I. Loda Rogińska**

Primadonna operetek warszawskich, odśpiewa „Kwiaty miłości”, „Czardaszka” z op. „Marica”.

**III. Ninka Wilińska**

Uroczą gwiazdą scen stołecznych, odtańczy „Taniec Colombiny”, wypowie bajeczki.

**II. Anna Zabojkina**

Primabalerina operetek warszawskich, odtańczy „Taniec hiszpański”, „Klasyczne poutpuri”.

**VI. Ant. Kaczorowski**

Humorysta, ulubieniec publiczności, w nowym repertuarze, odśpiewa „Harmonika”, „Fijolki”.

Początek o godzinie 5-ej, ostatni seans o godzinie 10-ej. Początek o godzinie 5-ej, ostatni seans o godzinie 10-ej.

### SALA FILHARMONJI

Niedziela, dnia 14-go oraz **Poniedziałek**, dnia 15-go lutego o godz. 8.30 wiecz.

TYLKO DWA PRZEDSTAWIENIA  
Warszawska Operetka Nowości  
na czele uroczą gwiazdą sceny polskiej

## LUCYNA MESSAL

czarująca odtwórczyni roli Nadi w operetce Ernesta Marischki t. p.

## ORŁÓW

Przekład Juljana Tuwima, muzyka Bruno Granichstaedtena.

Akt 1-szy w fabryce samochodów „Walsh and Jefferson”. — Akt 2-gi w Parku Walsha. Akt 3-ci w foyer w garderobie i na scenie „Variete Alhambra”.

Obsadę tej arcyciekawej nowości stanowią:

**Lucyna MESSAL, Józef REDO**  
Pola Milewska, Zdanowicz, Henryk Majchrzycki, Tadeusz Wołowski, Mieczysław Dowmunt, Józef Winiaszkiewicz i inni.  
Reżyserował Józef REDO  
Kapelmistrz Stanisław NAWROT.

UWAGA: Operetka grana będzie w całości.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 1.30 i od g. 3.30 do 7.00 wiecz.

### Magistrat m. Pabjanic

niniejszem rozpisuje

## KONKURS

na stanowisko lekarza miejskiego, które jest do objęcia od dn. 1 marca r. b.

Do powyższego stanowiska przywiązane jest unosażenie wlg VII grupy plac urzędników państwowych plus 15 proc. dodatku komunalnego. Od kandydatów wymagana jest znajomość chirurgii oraz długoletnia praktyka lekarska.

Podania wraz z życiorysami i uwierzytelnionymi odpisami świadectw nadsyłać należy do Magistratu—Wydział Zdrowotności Publicznej w terminie do dn. 25 b. m.

Odpisy zaświadczeń zwracane nie będą.  
Ławnik Wydziału Zdrowotności Publicznej: **(-) Pluskowski Józef**  
Prezydent miasta: **(-) Jankowski**

## B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynie różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej.  
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) № 89, m. 8, (obok poczty). 656-1

## Ogłoszenie Fuchs'a to mur,

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ

## FUCHS.

Piotrkowska 50. Tel. 21 36. 262-15

Poszukujemy od zaraz ewent. później

## biegłej Stenotypistki

polsko-niemieckiej, z średnim wykształceniem szkolnym i odpowiednią praktyką biurową. Pożyczony jest język francuski, lecz nie konieczny. Mieszkanie bezpłatne przy fabryce.

Oferty z odciskami świadectw, podaniem referencji i żądanego wynagrodzenia pod: „Thonet-Mundus” Polskie fabryki mebli giętych, S. A., Radomsko, Województwo Łódzkie. 740-5

### Potrzebni chłopcy

do sprzedaży i roznoszenia gazet. Zgłaszać się: Wrzesniańska nr. 40, przy Rybnej. 690-3

### MIESZKANIA

6-pokojowe z wszelkimi wygodami na 1 lub 2-em piętrze **poszukuje**. Oferty sub „G. D.” do adm. „Głosu”. 697-1

### Na 100 do 150 P. S. poszukiwana

maszyna parowa, lokomobila lub motor. Of. do adm. „Głosu” sub „Sita”. 678-3

### ZASTĘPCA

potrzebny na nowy artykuł do składów aptecznych i mydlarni, nie zbędny w każdym domu. Oferty Warszawa, poste restante, okaziecielowi 2 złotówki Nr. 5011841. 634-1

## WĘGIEL

w plombowanych workach

z dostawą do mieszkań. Gwarantujemy towary gatunek i wagę. — Punktualna dostawa.

## JAN KORAL

ul. Kolejna № 2 (róg Sienkiewicza) Telefon 45-51. 541-4

Dr. med.

### Z. Datynier

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7.

Piramowicza 11. (dawn. Ogińska). 605-5

Dr.

### H. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne.

przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po poł., w niedzielę i święta od 11-1. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta). Tel. 43-62. 548 0

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

### NAUKA i WYCHOWANIE UDZIELAM

niemieckiego w zamian polskiego. Oferty do „Głosu” sub „O. B.” 711-3-n

### LECONS DE FRANCAIS

theorie, pratique litterature. Piotrkowska 86, m. 7. 735-1-n

### MISS MARY

gives English French and German lessons Accepts also groupes. Trauguttta 2, I fr. 747-1-n

### SPRZEDAŻ i KUPNO

#### KREDENS

stylu „Empire”, toalet, otomane, garderobe, szafy i inne sprzedam tanio. Senatorska 1, m. 5, róg Kilińskiego. 686-2-k

#### KREDENS,

stół, krzesła, łóżka, otomane, bieliźniarka, biurko sprzedam bardzo tanio. Radwańska 17, m. 3. 644-3-k

### TANIO SPRZEDAM

olbrzymie lustro. Piotrkowska 225, m. 4. 731-1-k

### KOSZULE

zefirowe wysprzedam tanio w ciągu tygodnia. Piotrkowska 19, Spiro. 741-1-k

### BIAŁE BULDOGI

szczenięta sprzedam zaraz okazynie—od 1-4 popoł. Orla 12, m. 20. 745-1-k

### LOKALE, MIESZKANIA ELEGANCKO

umeblowany pokój, centralne ogrzewanie, do wynajęcia. Przejazd 36, m. 4. 744-3-m

### ELEGANCKI POKÓJ

umeblowany solidnemu panu oddam zaraz. Lipowa 56, m. 12, front, III piętro. 743-1-m

### ŁADNY POKOIK

przy rodzinie dla pani izrael, przy ul. Andrzeja Nr. 46, m. 11. 746-1-n

### DONIESIENIA ROZMAITE W PIĄTEK

o godzinie 7 wieczorem w drodze przez Przejazd do rogu Piotrkowskiej i Andrzeja lub w tramwaju Nr. 9 w kierunku do ulicy Karola zgubiona została książka II tom „Jan Krzysztof”. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot za nagrodą na Przejazd 15 do p. Jelenkiewicz. 729-3-d

### INTERESY HANDLOWE

#### POSIADAJĄC

gotówkę nawiąże stały kontakt z solidną firmą. — Propozycje pod „Gwarancja”. 710-3-h

### GIEŁDA PRACY

#### NAUKA RYSUNKU

i malowania z natury. Bafkowania. Rysunku i modelowania dla nauczycieli. Rysunku technicznego dla prac biurowych. Rysunku i projektowania dla tkaczy, hafciarek, kłmiarek, malarzy pokojowych i sztyldowych, stolarzy i t. p. Informacje wtorki, czwartki, soboty, między godziną 6 a 8. wieczór. Architekta Schneider. Gdańska 10, III p.

### ZDOLNA OSOBA

mająca kilka lat pracownię, z powodu braku mieszkania poszukuje sycia w domach prywatnych. Kraje krojem najnowszym, wykonywuje pracę elegancko i sumiennie. Oferty proszę składać pod „Nr. 2” 742-1

### POSZUKUJĘ PANNY

do 3-letniej dziewczynki z długoletnimi świadectwami. Engelman. Przejazd Nr. 36, I p. front. 733-1

### POTRZEBNY CHŁOPIEC

do robót w handlu kolonialnymi. Wiadomości: Główna 38, Geyer, od 9-10 rano. 736-1

### NAUCZYCIEL

szkół średnich poszukuje lekcji przyrody i fizyki w godzinach wieczorowych. Oferty do Głosu „Przyrodnik”. 625-2

### PANNA KRAWCOWA

poszukuje posady bony do dziecka na przycho. dnio. Łaskawe oferty do „Głosu” sub „G. P.”